

ADAM REDZIK

## **Aleksander Doliński (1866-1930). Profesor prawa handlowego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie\***

Na początku 1931 roku, niedługo po śmierci profesora Aleksandra Dolińskiego, przyjaciel z Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza [dalej: UJK] oraz z Komisji Kodyfikacyjnej RP [dalej: KKRP], prof. Maurycy Allerhand, pisał w lwowskim „Przeglądzie Prawa i Administracji” [dalej: PPIA]:

Ze zmarłym schodzi z tego świata wybitny uczony i znakomity kodyfikator, któremu odrodzona Ojczyzna zawdzięcza kilka ustaw niepospolitej wartości. [...] Jako człowiek odznaczał się zmarły anielską dobrocią i nieskazitelnym charakterem. Był wyrozumiały na odmienne zdania, nigdy się nie unosił, a gdy w Komisji Kodyfikacyjnej czasem może za ostro ścierały się z sobą zapatrywania, starał się wszystkich ułagodzić, co mu się zawsze udawało, bo wszyscy go cenili, poważali i kochali. [...] W śp. Al. Dolińskim nie tylko nauka polska traci niezwykłą siłę, lecz i towarzysze pracy tracą wiernego przyjaciela<sup>1</sup>.

Podobnie wypowiadał się na łamach „Ruchu Prawniczego Ekonomicznego i Socjologicznego” [dalej: RPEiS] były uczeń Zmarłego, także członek Wydziału Prawa UJK oraz KKRP, prof. Roman Longchamps de Bériet, który pisał:

Obok gruntownej wiedzy komercyjnej oraz wielkiej pracowitości, cechowały prof. Dolińskiego niezwykle zalety charakteru. Łagodność i wyrozumiałość, umiejętność szanowania każdego zdania, brak wszelkiej małostkowości i próżności jednały mu miłość kolegów i młodzieży i zapewniały pomyślny wynik wszelkiej pracy, podejmowanej wspólnie z innymi. Dzięki tym przymiotom szerokie sfery społeczeństwa odnosiły się do ś.p. profesora Dolińskiego z pełnym zaufaniem, ofiarując mu liczne godności [...]<sup>2</sup>.

---

\* Autor jest stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej 2007.

<sup>1</sup> M. A. [Allerhand], *Śp. Dr. Aleksander Doliński*, PPIA 1931, R. LV, s. 132-134.

<sup>2</sup> R. Longchamps de Bériet, *Ś.P. Prof. Dr. Aleksander Doliński*, RPEiS 1931, s. 265.

Przejmujący żal z powodu śmierci Profesora Dolińskiego wyraził na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” [dalej: GSW] kolega z KKRPA Aleksander Jackowski. Pisał on m.in.:

Zmarł Pracownik na niwie prawniczej, Pracownik, który nie tylko teorii, lecz i praktyce się poświęcił, bo czynny był w rozmaitych dziedzinach życiowych, gdzie prawo handlowe praktyczne zastosowanie miało, nie wyłączając spółdzielczej, więc hołd Jego Pamięci tym wspomnieniem składamy, tym gorętszy i tym serdeczniejszy, że charakter miły, jaki Go cechował, mocno Go zarysował w pamięci tych, co z nim mieli możliwość częściej się we współpracy stykać<sup>3</sup>.

Mimo iż Aleksander Doliński był tak znaczącą postacią i jednym z dwóch najznakomitszych polskich komercjalistów końca XIX i początku XX wieku, a także najwybitniejszym znawcą prawa handlowego (szczególnie zaś prawa spółek i prawa spółdzielczego) w okresie międzywojennym, dziś jest postacią zapomnianą. W grudniu 2005 roku minęło 75 lat od śmierci Aleksandra Dolińskiego, z kolei w lutym 2006 roku 140 lat od jego urodzin. W 2004 roku przypadało 60 lat od ogłoszenia ostatecznej redakcji Kodeksu handlowego z 1934 roku, do którego powstania znacząco przyczynił się Uczony. Nie powstało mimo to żadne opracowanie poświęcone jego twórczości<sup>4</sup>. W literaturze wcześniejszej również próżno szukać opracowań szczegółowo omawiających postać i dzieło Dolińskiego, poza wspomnianymi krótkimi acz wartościowymi wspomnieniami pośmiertnymi.

Aleksander Doliński urodził się 18 lutego 1866 roku w Łaskowcach zapisywanych też jako Łaskowce (dziś ukraińskie Laskiwci), parafii w Budzanowie, w powiecie trembowolskim, sąsiadującym z pięknym miastem kresowym Buczaczem (dziś Ukraina), w rodzinie nauczyciela szkoły trywialnej [ludowej] Aleksandra (syna Wincentego i Anny z Wendorssów) oraz Pauliny z Przewłockich (córci Łukasza i Konstancji z domu Szczurowskiej)<sup>5</sup>. Niewiele wiemy o sytuacji materialnej rodziny przyszłego uczonego oraz o rodzeństwie<sup>6</sup>. Nie mamy też informacji, jak długo rodzina przyszłego uczonego mieszkała w Łaskowcach i jaki był jej dalszy los.

Początkowo młody Aleksander uczęszczał do gimnazjum w Buczaczu, a następnie w Tarnopolu, które ukończył w 1885 roku<sup>7</sup>. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Słuchał wykładów profesorów Tadeusza Pilata, Leonarda Piętaka, Ferdynanda Źródłow-

<sup>3</sup> A. J.[ackowski], *Ś.p. Dr. Aleksander Doliński*, GSW 1931, s. 253.

<sup>4</sup> Krótką notkę zamieścił w 1999 r. Krzysztof Pol – zob. *Aleksander Doliński (1866-1930)*, „Rzeczpospolita” Nr 194 z 20.08.1999.

<sup>5</sup> Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie (byłe Archiwum, Biblioteka i Muzeum Metropolii Lwowskiej obrządku łacińskiego). Schematyzm 1910.

<sup>6</sup> Posiadał na pewno siostrę. Ustalenie innego rodzeństwa wymaga badań w księgach parafialnych.

<sup>7</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 43 – własnoręczny życiorys.

skiego, Aleksandra Janowicza, Stanisława Starzyńskiego, Józefa Kasznicy, Augusta Bálasitsa, Ernesta Tilla i Aleksandra Ogonowskiego. Uczęszczał na seminarium profesorów Balzera, Janowicza, Piętaka, Pilata i Starzyńskiego<sup>8</sup>. Na seminarium Oswalda Balzera napisał dwie prace: *O wojewodach grodzkich na Rusi w XV w.* oraz *O opiece w prawie polskim wieków średnich*; na seminarium Tadeusza Piłata: *Opieka nad ubogimi*, a na seminarium Stanisława Starzyńskiego: *Ordynacja wyborcza w świetle orzeczeń Trybunału Państwa*. Prace te prawdopodobnie nie zostały opublikowane.

Oprócz uczęszczania na zajęcia na Wydziale Prawa, słuchał też wykładów na Wydziale Filozoficznym. Przede wszystkim zaś Euzebiusza Czerkawskiego, Aleksandra Raciborskiego, Izzydora Szaraniewicza i Ksawerego Liskego<sup>9</sup>.

Stopień doktora praw uzyskał po zdaniu rygorozów w 1890 roku. W tymże roku, uzyskawszy stypendium z Fundacji cesarskiej (*Najjaśniejszego Pana*), wyjechał na studia z zakresu prawa prywatnego, handlowego i ekonomii do Berlina i Getyngi. W roku akademickim 1890/91 był zwyczajnym słuchaczem uniwersytetu w Berlinie, biorąc czynny udział w seminariach z prawa rzymskiego Lothara Pernice'a (1841-1901)<sup>10</sup>, Heinricha Dernburga (1829-1907)<sup>11</sup> i Ernsta Wilhelma Eberharda Ecka (1838-1901)<sup>12</sup>, oraz seminarium z prawa

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 43.

<sup>10</sup> Lothar Anton Alfred Pernice (1841-1901), niemiecki prawnik, znawca prawa rzymskiego. Urodził się 18 sierpnia 1841 r. w Halle. Odbił studia prawnicze i filozoficzne w Halle, Getyndzie i Tübingen. Habilitował się z prawa rzymskiego na Uniwersytecie w Halle w 1867 r. W 1871 r. został mianowany profesorem prawa rzymskiego. Od 1881 r. był profesorem tego przedmiotu w Uniwersytecie Berlińskim. Umarł 23 września 1901 r. w Berlinie. Główne prace to: *Zur Lehre von den Sachbeschädigungen nach römischem Recht*. Weimar 1867; Marcus Antistius Labeo, *Das römische Privatrecht im 1. Jahrhundert der Kaiserzeit*. Halle 1873-1900, 5 Bände.

<sup>11</sup> Heinrich Dernburg (1839-1907), niemiecki znawca prawa rzymskiego i działacz polityczny. Urodził się 3 marca 1829 r. w Mainz. Studia prawnicze odbywał w Giessen i w Berlinie. Habilitował się w 1851 r. z prawa rzymskiego na podstawie pracy pt. *Über das Verhältnis der Hereditatis Petitio zu den erbenschaftlichen Singularklagen*. Początkowo był docentem prywatnym na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Heidelbergu, w 1854 r. przeniesiony został na Uniwersytet w Zürichu. W 1862 r. został profesorem na Uniwersytecie w Halle. Od 1866 r. angażował się w działalność polityczną. W 1873 r. przeniósł się do Berlina i objął stanowisko profesora prawa rzymskiego i prawa cywilnego w Uniwersytecie Fryderyka Wilhelma. W roku 1884/85 był rektorem Uniwersytetu Berlińskiego. Zmarł 23 listopada 1907 r. Berlinie-Charlottenburgu. Główne prace: *Die Kompensation*, Heidelberg 1854, 2. Aufl. 1868; *Das Pfandrecht*, Leipzig 1860-64, 2 Bde.; *Die Institutionen des Gajus*, Halle 1869; *Lehrbuch des preußischen Privatrechts*, 1871-1880, 3 Bde.; 4. Aufl. 1884 ff.; *Das Vormundschaftsrecht der preußischen Monarchie*, Berlin 1875, 3. Aufl. 1886; *Das preußische Hypothekenrecht, mit Hinrichs*, Leipzig 1877, Abt. 1, *Pandekten*, Berlin 1884 ff.

<sup>12</sup> Ernst Wilhelm Eberhard Eck (1838-1901) urodził się 21 sierpnia 1838 r. w Berlinie. Ukończył gimnazjum w Berlinie. Prawo studiował od 1857 r. na uniwersytecie w Heidelbergu, a potem w Berlinie. W 1860 r. na podstawie pracy *De Natura poenarum secundum ius canonicum* uzyskał stopień doktora praw. W 1866 r. habilitował się w Uniwersytecie Berlińskim dla prawa rzymskiego i procesu cywilnego. W 1872 r. został profesorem w Gießen, a w 1873 r. przeniesiony został do Halle. W latach 1877-1881 wykładał na Uniwersytecie Wrocławskim prawo rzymskie. W 1881 r. powrócił na katedrę do Berlina. Uchodził za znakomitego wykładowcę, umiejącego łączyć teorię z aktualnymi problemami praktyki. Zastąpił wykładami na temat nowego wówczas kodeksu cywilnego BGB, które wydano po jego śmierci. Zmarł 6 stycznia 1901 r. w Berlinie. Wydał m.in.: *Die*

handlowego prof. Lewina Goldschmidta (1829-1897)<sup>13</sup>. W roku 1891/92 odbywał studia w Getyndze, pracując na seminarium pod kierunkiem wielkiego Rudolfa von Iheringa<sup>14</sup> (1818-1892)<sup>15</sup>. Był jednym z ostatnich uczniów tego wybitnego prawnika niemieckiego.

Dnia 21 lipca 1893 roku wniósł podanie o udzielenie *veniae legendi* z austriackiego prawa prywatnego na Wydziale Prawa UL, pytając jednocześnie w jakim języku mógłby wykładać. Zaznaczył: „posiadam równie dobrą znajomość języka ruskiego i w tymże języku wykłady żadnej trudności sprawiać mi nie będą”, „znam terminologię ruskiego języka prawa”. Przedstawił wówczas pracę: *Haftung des Contrahenten für seine Gehilfen bei der Abschließung von obligatorischen Verträgen*, którą dość krytycznie ocenili profesorowie Till i Piętaś, dopuszczając go jednak do kolokwium habilitacyjnego. 10 marca 1895 roku, powołując się na prośbę z lipca 1893 roku, przedłożył drugą pracę habilitacyjną *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych*<sup>16</sup>. Na jej podstawie został habilitowany w 1895 roku z prawa prywatnego austriackiego z językami wykładowymi polskim i ruskim<sup>17</sup>. Po zatwierdzeniu habilitacji zgłosił wykłady: *Austriackie prawo spadkowe* i *Наука о posiadаню (Наука о posiadaniu)* – 2 g/t.<sup>18</sup>

Postanowieniem cesarskim z 31 stycznia 1904 roku został mianowany profesorem nadzwyczajnym prawa handlowego i wekslowego na Uniwersytecie Lwowskim i zobowiązany do złożenia adwokatury, co też uczynił<sup>19</sup>. Pięć lat później, 26 sierpnia 1909 roku, cesarz mianował go na wniosek grona profesorów zwyczajnym profesorem prawa handlowego i wekslowego.

*doppelseitigen Klagen des römischen und gemeinen Rechts*, (1870); *Über die Verpflichtung des Verkäufers zur Eigentumsgewährung nach römischem und gemeinen Recht* (1874); *Die neue deutsche Zivilprozess-Ordnung* (1873) oraz *Einführung des BGB Vorträge vor Praktikern* (1898). – Zob. m.in. K. Nowacki, *Zarys dziejów prawa na Uniwersytecie Wrocławskim*, Wrocław 2003, s. 72.

<sup>13</sup> Levin Goldschmidt (1829-1897). Urodził się w 1829 r. w Gdańsku. W 1861 został docentem prawa handlowego; 1865 – profesor. Od 1870 – sędzia Najwyższego Trybunału Handlowego w Lipsku. W 1875 r. objął katedrę prawa handlowego w Berlinie. Zmarł w 1897 r. w Wilhelmshöhe. Najważniejszym dziełem Goldschmidta, które przyniosło mu sławę, był podręcznik pt. *Handbuch des Handelsrechts* (wyd. 1 – 1864; wyd. 2 – 1874-1883). Ponadto opublikował m.in.: *Kritik des Entwurfs eines Handelsgesetzbuchs für die preuss. Staaten*, Heidelberg 1857; *System des Handelsrechts*, Stoccarda 1887, wyd. 4 – 1892.

<sup>14</sup> Rudolf von Ihering, ur. 22 sierpnia 1818 r. w Aurich w Westfalii. W 1843 r. habilitował się z prawa rzymskiego w Berlinie. W 1845 r. został profesorem prawa rzymskiego w Bazylei, potem w innych uniwersytetach. Od 1872 do śmierci pracował na uniwersytecie w Getyndze. Zmarł 18 września 1892 r. w Getyndze. – zob. L. Piniński, *Dwaj wielcy prawnicy Niemiec Ihering i Windscheid*, Kraków 1893; E. Wolf, *Grosse Rechtsdenker der deutschen Geistesgeschichte*, J.C.B. Mohr Tübingen 1951, s. 616-662.

<sup>15</sup> *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t.1 (1894/95-1897/98), Lwów 1899, s. 133-134.

<sup>16</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 15 i n.

<sup>17</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 60 – Uchwała Grona Profesorów z dn. 18 lipca 1895 r., zatwierdzona reskryptem Ministerstwa Wyznań i Oświecenia z 22 października 1895 r.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Ibidem, k. 137.

W opinii napisanej w przeddzień nominacji przez prof. Antoniego Górskiego z UJ czytamy: „Według mego sumiennego przekonania prace prof. Dolińskiego w zupełności uzasadniają propozycję, by Ministerstwo zamianowało go zwyczajnym profesorem prawa handlowego i wekslowego” i dalej: „Uważam p. Dolińskiego za bardzo sumiennego badacza zasługującego w zupełności na to, by go Wydział na ordynariusza przedstawił”<sup>20</sup>. Górski, który z czasem stał się bliskim przyjacielem Dolińskiego, współpracując z nim szczególnie intensywnie na konferencjach, nad podręcznikiem prawa handlowego, a także w Komisji Kodyfikacyjnej; podkreślał jego sumienność, pracowitość i ciągły rozwój.

Warto podkreślić, że od 1904 aż do śmierci w 1930 roku prowadził seminarium z prawa handlowego i wekslowego. Z seminarium Dolińskiego wyszło wielu naukowców. M.in. Roman Longchamps de Bérier, Roman Piotrowski, Mieczysław Honzatko. Asystentami jego byli: Roman Piotrowski, a w kierowanym przez niego Instytucie (potem Zakładzie) prawa prywatnego międzynarodowego – Bronisław Woleński, późniejszy asystent Kazimierza Przybyłowskiego. Prowadził też wiele wykładów. W roku akademickim 1915/1916 w semestrze zimowym wykładał przez 4 godziny tygodniowo austriackie prawo handlowe (wtorek – piątek, o godz. 9.00-10.00 w sali nr VI im. A. Małeckiego), 2 godz. tygodniowo – austriackie prawo górnicze (poniedziałek i czwartek o godz. 16.00-17.00, sala im. Małeckiego), 3 godz. w tygodniu – prawo asekuracyjne (wtorek, środa, piątek, godz. 12.00-13.00, sala im. Małeckiego) oraz 2 godziny seminarium z prawa cywilnego i handlowego<sup>21</sup>. Natomiast w semestrze letnim prowadził 3 godziny wykładu z austriackiego prawa wekslowego (poniedziałek i sobota, godz. 8.00-9.00; sobota godz. 11.00-12.00, sala im. Małeckiego) oraz 3 godziny wykładu z austriackiego prawa hipotecznego (poniedziałek, wtorek i czwartek, godz. 16.00-17.00, sala im. Małeckiego)<sup>22</sup>.

Spróbujmy podsumować prowadzone przez niego zajęcia dydaktyczne. Otóż, od roku akademickiego 1896/97 prowadził jednogodzinny wykład z prawa cywilnego. W roku 1897/98 wykładał jako suplent austriackie prawo cywilne w języku ruskim (ukraińskim)<sup>23</sup>. Od 1899/1900 roku prowadził już wykład z prawa handlowego i wekslowego – początkowo jako suplent, a następnie profesor nadzwyczajny i zwyczajny. Wykładał także prawo rodzinne (1901/02) i prawo hipoteczne (1901/02). W latach 1910/11-1913/14 wykładał austriackie prawo górnicze, a w latach 1924/25-1930 – polskie prawo górnicze i naftowe. Po odejściu na emeryturę prof. Ernesta Tilla, do chwili mianowania

<sup>20</sup> Ibidem, k. 128.

<sup>21</sup> C.K. Uniwersytet Franciszka I we Lwowie, Program wykładów w semestrze zimowym roku akademickiego 1915/916, Lwów 1915, s. 8-9.

<sup>22</sup> C.K. Uniwersytet Franciszka I we Lwowie, Program wykładów w semestrze letnim roku akademickiego 1915/916, Lwów 1916, s. 6.

<sup>23</sup> Ibidem, k. 75.

profesorem nadzwyczajnym Romana Longchamps de Bériér, tj. w latach 1917-1920, prowadził dwugodzinne seminarium cywilistyczno-komercjalistyczne, trzygodzinny wykład z prawa cywilnego (w I semestrze prawo rzeczowe i hipoteczne, zaś w II prawo zobowiązań [konfiguracje i układ wykładu ulegały zmianom])<sup>24</sup>. W 1920/1921 roku prof. Doliński prowadził po raz ostatni wykład z prawa rzeczowego, zaś seminarium „z prawa cywilnego i handlowego” posiadało taką nazwę do 1923 roku.

Od początku lat dwudziestych do śmierci wykładał polskie prawo spółdzielcze<sup>25</sup>. Po odejściu prof. Zygmunta Cybichowskiego, co niemal zbiegło się z odzyskaniem przez Polskę niepodległości, podjął wykład z prawa prywatnego międzynarodowego, a w ostatnich latach życia kierował powołanym przez wydział Instytutem Prawa Prywatnego Międzynarodowego UJK, który po jego śmierci objął prof. Kazimierz Przybyłowski. W 1930 roku A. Doliński miał objąć dodatkowo wykład prawa ubezpieczeniowego na Studium Sądowym UJK, czego prawdopodobnie nie zdążył już uczynić, mimo iż w wydrukowanych programach widnieje jego nazwisko.

Dwukrotnie powoływany był na stanowisko Dziekana Wydziału Prawa UJK. Po raz pierwszy niebawem po nominacji profesorskiej, tj. w roku akademickim 1911/1912, drugi zaś raz w trudnych latach tworzenia wydziału w nowym gmachu uniwersytetu – w 1921/1922 r. Prof. Dąbkowski tak opisywał postać wybranego w 1921 roku dziekana:

Cieszymy się tedy bardzo, że wybór nasz padł na męża, który najzupełniej odpowiada [...] wymogom. Znana jest powszechnie wybitna wiedza fachowa prof. Dolińskiego, znana jest również dobrze jego niezmordowana działalność nauczycielska na naszej wszechnicy, a poprzednio także w innych szkołach najwyższych naszego miasta. Jesteśmy też świadkami równie niezmordowanej jego działalności, skierowanej ku zorganizowaniu i ożywieniu pracy spółdzielczej, w której A. Doliński upatruje słusznie jeden z najlepszych środków gospodarczego rozkwitu państwa. Z odrodzeniem państwa polskiego Doliński oddał się z zapałem pracy kodyfikacyjnej, głównie w zakresie prawa handlowego i wekslowego; usiłowania te zostały właśnie w ostatnich dniach uwieńczone pomyślnym rezultatem przez sformułowanie projektu prawa wekslowego. Szanowny Panie Kolego! Sprawowałeś już urząd dziekański 9 lat temu wstecz, ze spokojem powierzamy rządę naszego Wydziału w Twoje pracowite i doświadczone dłonie<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> DALO, f. 26, op. 6, spr. 798 – Protokoły z posiedzeń GP WP za rok 1916/1917, k. 45 – program wykładu z prawa cywilnego na rok 1917/1918; DALO, f. 26, op. 6, spr. 839 – Korespondencja z Ministerstwem WiO w Wiedniu, k. 9 – pismo z 12 grudnia 1917 r. – program wykładów na semestr letni roku 1917/1918; C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Program wykładów w półroczu letnim 1917/18, Lwów 1918, s. 7; C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Program wykładów w półroczu zimowym 1918/1919, Lwów 1918, s. 7.

<sup>25</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 223.

<sup>26</sup> P. Dąbkowski, *Sprawozdanie dziekańskie za rok akademicki 1920-21*, Lwów 1921, s. 23-24.

W latach 1912/13 i 1922/23 Doliński był prodziekanem. Przez wiele lat był też delegatem Rady Wydziałowej do Senatu Akademickiego (1907/08-1909/10, 1919/20-1920/21 i 1923/24). Przez wiele lat przewodniczył komisji magisterskiej dla absolwentów Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, będąc jednocześnie egzaminatorem z prawa handlowego i prawa cywilnego.

Obok pracy w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie prof. Doliński znajdował czas na prowadzenie działalności dydaktycznej w innej szkole wyższej. Wiele lat był profesorem prywatnej Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie. Prawdopodobnie aktywnie uczestniczył w życiu szkoły, która powstała w 1922 roku z inicjatywy Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, a zatwierdzona została w charakterze szkoły wyższej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Handlu i Przemysłu dnia 14 października 1922 roku<sup>27</sup>. Po ustąpieniu pierwszego rektora szkoły prof. Antoniego Pawłowskiego (1859-1942), jesienią 1930 roku wybrano Dolińskiego rektorem Wyższej Szkoły Handlu Zagranicznego. Był nim do śmierci.

W 1929 roku za działalność na polu kodyfikacji prawa A. Doliński odznaczony został na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu Krzyżem Komandorskim Orderu *Polonia Restituta*<sup>28</sup>.

Stan zdrowia Dolińskiego od końca lat dwudziestych stale się pogarszał. Chorował na nerki. Od września 1930 roku większość czasu spędzał już w łóżku, walczył jednak z chorobą, wierząc w powrót do zdrowia. Jeszcze 5 grudnia 1930 roku pisał do Dziekana Wydziału Prawa UJK: „choroba nerkowa potrwa kilka tygodni i wymaga dużych wydatków” i prosił o udzielenie mu trzymiesięcznej zaliczki. Jest to jego ostatnie pismo, gdyż zmarł nieoczekiwanie w przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia, 23 grudnia 1930 roku w wieku 64 lat<sup>29</sup>. Pochowany został na Cmentarzu Łyczakowskim w grobowcu Sławiaków – teściów Profesora<sup>30</sup>, znajdującym się niemal w sąsiedztwie grobu Marii Konopnickiej. Grobowiec zachował się do dziś, choć brak na nim jakiegokolwiek informacji, że spoczywa w nim prof. Doliński. Nawet banki spółdzielcze, które odnowiły znajdujący się na Cmentarzu Łyczakowskim nagrobek Franciszka Stelczyka, nie pamiętają o zasługach, jakie dla ruchu spółdzielczego poniósł Aleksander Doliński.

---

<sup>27</sup> *Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie, Program na rok akademicki 1928/29, zatwierdzony reskryptem Min. WRiOP z dnia 30. lipca 1928, Nr. IV. S W – 7912/28, Lwów 1928, s. 3. Zob. też. A. Redzik, Szkic z dziejów szkolnictwa wyższego we Lwowie, „Niepodległość i Pamięć”, nr 24, 2006, s. 106-107.*

<sup>28</sup> R. Longchamps de Bérrier, *Ś.P. Prof. Dr. Aleksander Doliński*, s. 265.

<sup>29</sup> Błędna data śmierci jako 23 grudnia 1931 r. występuje w: Leonard Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 109.

<sup>30</sup> Księga cmentarna znajduje się w DALO we Lwowie. Grobowiec znajduje się w prawej części cmentarza. Brak jest na nim tablicy informującej o miejscu spoczynku tego wybitnego polskiego cywilisty-komercjalisty. Istnieje nadzieja, że w przyszłości takowa się pojawi.

Z małżeństwa z Idą Wiktorią Sławik, pochodzącą ze znanej lwowskiej rodziny mieszczańskiej, które zawarł prawdopodobnie w pierwszych latach XX wieku, miał dwie córki: Emmę (ur. 15 kwietnia 1905 r.) i Jadwigę (ur. 18 lipca 1907 r.)<sup>31</sup>. Młodsza z nich była potem żoną prof. Mieczysława Honzatki<sup>32</sup>. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Profesor posiadał we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej nr 23 skromną (w porównaniu z niektórymi kolegami z wydziału) kamienicę, która w niemal nietkniętym stanie zachowała się do dziś. Po jego śmierci mieszkała w niej wdowa z córką Emmą oraz przez pewien czas rodzina Mieczysława i Jadwigi Honzatko.

**Działalność pozaakademicka.** Poza działalnością w środowisku akademickim prof. Doliński aktywny był również w środowisku adwokackim oraz w ruchu spółdzielczym.

Adwokatem został wówczas, kiedy wizja kariery akademickiej była odległa, a obowiązek prowadzenia godzinnego wykładu wynikający z *venia legendii* był czynnością honorową, i nawet kilka godzin zleconych wykładów z austriackiego prawa handlowego i prawa rodzinnego, płaconych od godzin, nie zapewniało godnych warunków życia. Po odbyciu siedmioletniej praktyki adwokackiej (aplikacji) wpisał się więc w 1899 roku na listę adwokacką Izby Adwokackiej we Lwowie. Kancelarię prowadził przy ul. Jagiellońskiej 8<sup>33</sup>. Specjalizował się w sprawach cywilnych i gospodarczych. Prawdopodobnie współpracował już wtedy z organizacjami spółdzielczymi. Adwokatem był tylko pięć lat, gdyż w 1904 roku, w związku z powołaniem go na nadzwyczajną katedrę prawa handlowego, musiał złożyć w Izbie Adwokackiej pismo o rezygnacji z adwokatury oraz ustanowić substytutę dla spraw niedokończonych. Do adwokatury już nie powrócił, natomiast w 1911 roku był sędzią przysięgłym w sądzie karnym we Lwowie, skąd można wnioskować, że służbę tę wykonywał kilka lat.

Drugim pozauniwersyteckim polem działalności prof. Aleksandra Dolińskiego było zaangażowanie w organizacjach spółdzielczych. Pozycja Dolińskiego jako autorytetu w świecie spółdzielców była na tyle wysoka, że w roku 1923/24 był członkiem Państwowej Rady Spółdzielczej przy Ministrze Skarbu, a w 1920 roku powierzano mu prezesurę bardzo ważnej i szacownej organizacji spółdzielczej – Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, którą sprawował do śmierci w 1930 roku<sup>34</sup>. W latach 20. zasiadał w radzie nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych, a mandat wygasł mu wskutek śmierci.

<sup>31</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 185; Od początku lat 20. jedna z córek chorowała na gruźlicę kości.

<sup>32</sup> Zob. A. Redzik, *Mieczysław Honzatko – profesor, kodyfikator, adwokat*, „Palestra” 2005, nr 11-12, s. 143-152.

<sup>33</sup> DALO, f. 26, op. 5, sp. 594, k. 90.

<sup>34</sup> R. Longchamps de Brier, *Ś.p. Prof. Dr. Aleksander Doliński*, RPEiS 1931, s. 265.

Warto przypomnieć, że Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie [dalej: ZSZiG] działał na terenie Galicji, Bukowiny i Śląska. Utworzony został na podstawie ustawy i statutu z dnia 29 września 1873 roku, a zatwierdzony reskryptem Namiestnictwa Galicyjskiego z 30 lipca 1874 roku i reskryptem austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 24 grudnia 1876 roku. Był to drugi chronologicznie związek rewizyjny spółdzielni na ziemiach polskich (po poznańskim). Posiadał ogromne znaczenie społeczne, gospodarcze i narodowe<sup>35</sup>. Kierowali nim zasłużeni działacze polskiej spółdzielczości, m.in.: dr Alfred Zagórski, dr Wojciech Biechoński, dr Ernest Adam, dr Karol Mały, dr Tadeusz Skałkowski, Tadeusz Romanowicz, Narcyz Ulmer, Jakób Bojko, dr Franciszek Stefczyk, Edward Milewski, dr Jerzy Michalski, a w latach 1920-1930 prof. Aleksander Doliński. Władzami Związku poza Walnym Zgromadzeniem Delegatów zbierającym się co-rocennie na Sejmiku, był Wydział z komisjami i Prezydium Związku<sup>36</sup>. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Minister Skarbu na mocy pisma z 6 lutego 1922 roku, wydanego w myśl uchwały Rady Spółdzielczej z 27 stycznia 1922 roku, upoważnił ZSZiG do rewizji należących do Związku spółdzielni i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W 1926 roku prezesem ZSZiG był prof. dr Aleksander Doliński, wiceprezesami: dr Władysław Szydłowski, dr Bronisław Kuśnierz i dr Jan Dębski, sekretarzem i kierownikiem biura Władysław Jenner, a członkami zarządu (wydziału) dr Stefan Godlewski, poseł Bruno Gruszka, poseł Karol Holeksa, Kazimierz Lewandowski, Kazimierz Łaski, Jan Poznański, Franciszek Rink, dr Józef Schönnett, senator Michał Siciński, dr Marian Starzewski i dr Józef Tomasiak. Reprezentantem w Radzie Spółdzielczej Ministerstwa Skarbu ZSZiG był Władysław Jenner.

W połowie lat 20. ZSZiG powołał wspólnie ze Związkiem Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, Związkiem Polskich Spółdzielni w Warszawie i Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie – Unię Związków Spółdzielczych w Poznaniu, do której przystąpiły centralne instytucje gospodarcze ruchu spółdzielczego, takie jak Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, Hurtownia Spółek Spożywców S.A. w Poznaniu, Centrala Rolników S.A. w Poznaniu, Związkowa Centrala Maszyn S.A. w Poznaniu, Związek Ekonomiczny Kółek Rolniczych w Krakowie, Spółdzielnia Wydawnicza Unii Związków Spółdzielczych w Poznaniu<sup>37</sup>. Istotną rolę w owym zjednoczeniu odegrał A. Doliński<sup>38</sup>.

---

<sup>35</sup> Na temat ZSZiG zob. R. Witalec, *Powstanie i działalność Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie 1874-1918*, „Prace Historyczno-Archiwalne” [Rzeszów] 2000, T. IX, s. 107-123.

<sup>36</sup> Zob. *Księga informacyjna królewskiego stołecznego miasta Lwowa i czterech południowo-wschodnich województw Rzeczypospolitej Polskiej, a to lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego*, Lwów 1926, s. 243b.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 244b.

<sup>38</sup> S. Krzemicki, *Doliński Aleksander (1866-1930)*, PSB, t. V, s. 285-286.

W latach 30., w wyniku zainicjowanej m.in. przez Dolińskiego akcji konsolidacyjnej spółdzielczości, ZSZiG wszedł w skład centralnego związku rewizyjnego spółdzielni – Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w Warszawie [dalej: ZSRiZG]<sup>39</sup>. We Lwowie działał oddział ZSRiZG, którym kierował przyjaciel nieżyjącego już wówczas Dolińskiego Władysław Jenner – znany działacz spółdzielczy, a w latach 30. także wykładowca na Wydziale Prawa UJK.

Prof. Doliński był autorem wielu projektów w stosunku do spółdzielczości. Przez wiele lat od 1920 roku wykładał prawo spółdzielcze na Wydziale Prawa UJK<sup>40</sup>. Warto zauważyć również, że publikował na łamach wydawanego przez ZSZiG czasopisma „Odrodzenie”<sup>41</sup>.

**W Komisji Kodyfikacyjnej RP.** Wkrótce po odzyskaniu niepodległości, 3 czerwca 1919 roku, Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej<sup>42</sup> [dalej: KKR], a więc organ powołany w celu dokonania dzieła unifikacji prawa poprzez przygotowanie odpowiednich projektów ustaw. Poważny udział w powołaniu tego ciała miało środowisko prawników lwowskich, w tym prof. Doliński. Przypomnieć wypada, że z inicjatywy Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego przy współdziałaniu Towarzystwa Prawniczego we Lwowie i Związku Adwokatów Polskich opracowano memoriał dotyczący zadań prawników polskich w dziedzinie legislacji, w którym wysunięto postulat powołania „centralnego urzędu ustawodawczego”<sup>43</sup>. Już jesienią na mocy postanowienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 22 sierpnia 1919 r. powołano pierwszy skład Komisji, a 23 września prezydentem KKR został prof. Franciszek Xawery Fierich, zaś wiceprezydentami Stanisław Bukowiecki, Ludwik Cichowicz i prof. Ernest Till<sup>44</sup>. W pierwszym składzie KKR znalazł się też Aleksander Doliński – zaproponowany przez Wydział Prawa UJK. Dość szybko KKR podzielona została na dwa wydziały: cywilny i karny, a już w listopadzie 1919 roku powstała Sekcja Prawa Handlowego [dalej: SPH] Komisji

<sup>39</sup> *Rocznik Polityczny i Gospodarczy 1939*, Warszawa 1939, s. 1005-1013.

<sup>40</sup> UJK we Lwowie. *Program wykładów w III trymestrze 1920/1921*, Lwów 1921, s. 7, i następne *Programy*.

<sup>41</sup> Np. A. Doliński, *Polskie prawo spółdzielcze*, „Odrodzenie” 1921.

<sup>42</sup> *Dziennik Praw Państwa Polskiego* z 6 czerwca 1919 r., Nr 44, poz. 315.

<sup>43</sup> Zob. Memoriał Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego, Towarzystwa Prawniczego we Lwowie i Związku Adwokatów Polskich, „Kwartalnik Prawa Cywilnego i Karnego”, R. II, z. 2, Warszawa 1919, s. 287 i n.; DALO, f. 26, op. 6, spr. 889 – Protokoły z posiedzenia Grona Profesorów za 1918/1919 r., Protokół z dnia 26 marca 1919 r.; A. Redzik, *Roman Longchamps de Brier (1883-1941)*, s. 38; S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” XXXIII, 1, 1981, 1, s. 49; K. Sójka-Zielińska, *Ernest Till (1846-1926)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego”, r. VI 1997, z. 3, s. 421.

<sup>44</sup> Zob. S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, KPP, R. I (1992), z. 1-4, s. 11.

Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. Prezesem jej stanął prof. Aleksander Doliński, wiceprezesem – prof. Stanisław Wróblewski z UJ, a sekretarzem – adwokat i wykładowca uniwersytetu w Poznaniu Jan Sławski, który po niespełna roku zrezygnował ze stanowiska i zrzekł się członkostwa w KKR<sup>45</sup>. Funkcję sekretarza objął wówczas prof. Tadeusz Dziurzyński z UJ. Członkami pierwszego składu Sekcji Prawa Handlowego byli ponadto: Marek Kuratow-Kuratowski, Jan Jakub Litauer i Fryderyk Zoll<sup>46</sup>, ale z czasem liczba ta rosła. W 1925 roku w Sekcji pracowało już prawdopodobnie 16 „kodyfikatorów”<sup>47</sup>.

W 1926 roku ubyli z tego składu prof. Till (zmarł) i Ludwik Cichowicz (zrezygnował), nowym członkiem został natomiast prof. Adam Chełmoński. Później, w marcu 1927 roku, zmarł adw. Kuratow-Kuratowski, a w lutym 1928 r. prof. Górski. W tym czasie do KKR<sup>48</sup> powołani zostali i podjęli pracę w SPH adw. Aleksander Jackowski, prof. UP Józef Sułkowski i sędzia Bronisław Hełczyński. W latach 1928-1930 Sekcja liczyła więc 16 członków.

W grudniu 1930 roku zmarł prezes SPH Aleksander Doliński<sup>48</sup>. Prace nieco spowolniały, ale wkrótce zostały przyspieszone i zakończone dzięki następcom prof. Dolińskiego – prof. Stanisławowi Wróblewskiemu i prof. Tadeuszowi Dziurzyńskiemu<sup>49</sup>. SPH KKR<sup>49</sup> zlikwidowana została z dniem 1 stycznia 1933 roku, wraz z zakończeniem prac nad projektem kodeksu handlowego oraz wejściem w życie czwartego regulaminu KKR<sup>49</sup>.

Bez wątpienia to Aleksander Doliński wywierał największy wpływ na pracę Sekcji w latach 20. Drugim nadzwyczaj zaangażowanym w prace tego gremium był wybitny znawca przedmiotu, prof. Antoni Górski, który tuż przed śmiercią uczestniczył w obradach SPH we Lwowie, dotyczących pro-

---

<sup>45</sup> L. Górnicki, *Organizacyjne zagadnienia kodyfikacji prawa handlowego w Komisji Kodyfikacyjnej RP (1919-1939)*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” No 2501, Prawo CCLXXXV, Wrocław 2003, s. 265 (błędnie podano nazwę Uniwersytetu Lwowskiego); idem, *Zagadnienia systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, KPP 2004, z. 3, s. 630.

<sup>46</sup> KKR<sup>46</sup>, Dz. O., t. I, z. 4, s. 116.

<sup>47</sup> Do grona dołączyli: Maurycy Allerhand, Ludwik Cichowicz, Stanisław Gołąb, Henryk Konic, Roman Longchamps de Bériery, Leon Petrażycki, Kamil Stefko, Ernest Till i Jerzy Trammer. – zob. KKR<sup>47</sup>, Dz. O., t. I, z. 8, s. 228-229; zob. też L. Górnickiego, *Organizacyjne zagadnienia kodyfikacji prawa handlowego w Komisji Kodyfikacyjnej RP (1919-1939)*, s. 267.

<sup>48</sup> Błędny rok śmierci (1931) pojawia się w opracowaniu L. Górnickiego, *Organizacyjne zagadnienia kodyfikacji prawa handlowego w Komisji Kodyfikacyjnej RP (1919-1939)*, s. 266, ale na stronie następniej data śmierci jest już prawidłowa.

<sup>49</sup> L. Górnicki, *Organizacyjne zagadnienia kodyfikacji prawa handlowego w Komisji Kodyfikacyjnej RP (1919-1939)*, s. 266. Warto zauważyć, że protokół kodeksu handlowego prowadził do końca zięć prof. Dolińskiego, dr Mieczysław Honzatko. Od 1927 r. był on sekretarzem Podkomisji Kodeksu Handlowego i prowadził protokół obrad. Stanowisko to zapewne zawdzięczał prof. Aleksandrowi Dolińskiemu, którego córka Jadwiga została w styczniu 1931 r. żoną Honzatki. Po śmierci prof. Dolińskiego dr Honzatko nie tylko pozostał na stanowisku sekretarza, ale uzyskał prawo głosu w obradach nad kodeksem handlowym. Po ogłoszeniu kodeksu wspólnie z prof. Tadeuszem Dziurzyńskim oraz adw. Zygmuntem Fenichelem opracowali bardzo cenny komentarz do k.h. Szerzej zob. A. Redzik, *Mieczysław Honzatko – profesor, kodyfikator, adwokat*, „Palestra” 2005, nr 11-12, s. 148-149.

jektu ustawy o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. W czasie obrad prof. Górski zasłabł i powrócił do Warszawy, gdzie wkrótce 24 lutego 1928 roku zmarł<sup>50</sup>. Podczas prezesowania Sekcji Prawa Handlowego KKRK Aleksander Doliński walnie przyczynił się do powstania licznych projektów z zakresu prawa handlowego, a wiele z nich sam opracował. Jedną z takowych był projekt o prawie wekslowym.

Wypada przypomnieć, że w chwili odrodzenia państwa polskiego obowiązywało 5 ustaw wekslowych (austriacka z 1850 r., niemiecka z 1849 roku, rosyjska z 1902 r., francuski *Code de Commerce* z 1807 r. i węgierska z 1876 r., którą uchylono w 1922 r. rozciągając na obszar Moraw i Orawy obowiązujące ustawy austriackiej). Owe ustawodawstwa stanowiły dwa systemy: francuski (*Code de Commerce*) i niemiecki (pozostałe). SPH KKRK uznała regulacje prawa wekslowego i czekowego za nagłace. Podczas licznych posiedzeń w dniach 22-28 czerwca 1921 roku, którym przewodniczył prof. Wróblewski, przedstawione zostały referaty Aleksandra Dolińskiego oraz adw. Marka Kuratow-Kuratowskiego, a także odbyło się pierwsze czytanie projektu<sup>51</sup>. Po dyskusji referenci otrzymali czas na dopracowanie projektu ustawy na podstawie uchwał sekcji, co dość szybko uczynili<sup>52</sup>. Ogólnie rzecz ujmując, projekt oparty był na regulaminie uchwalonym na Konferencji Haskiej 15 czerwca 1912 roku, który zakładał stopniową asymilację francuskiego i niemieckiego systemów prawa wekslowego. W dniach 18-24 lutego 1922 roku na posiedzeniu SPH w Warszawie odbyło się drugie i trzecie czytanie projektu. Po niewielkich poprawkach Prezes Sekcji przedłożył projekt Wydziałowi Cywilnemu KKRK, który obradował nad nim w Krakowie pod przewodnictwem adw. Henryka Konica w dniach 21-27 listopada 1922 roku<sup>53</sup>. Dwa miesiące później, 29 stycznia 1923 roku prof. Doliński, jako prezes SPH KKRK, przesłał projekt ustawy wekslowej do uniwersyteckich wydziałów prawa<sup>54</sup>, które miały wyrazić swoje opinie. W kwietniu 1923 roku odbyło się trzecie czytanie projektu na posiedzeniu Wydziału Cywilnego, a 9 kwietnia t.r. Zebranie Ogólne KKRK przyjęło projekt. Wkrótce został on za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości przekazany do Sejmu RP i Senatu RP. W tym czasie sytuacja gospodarcza i walutowa okazała się na tyle tragiczna, że postanowiono przyspieszyć proces legislacyjny i ustawą z dnia 31 lipca 1924 roku<sup>55</sup> rząd otrzymał upoważnienie od parlamentu do uregulowania m.in. prawa wekslowego i czekowego w drodze rozporządzeń Prezydenta RP. Na tej podstawie, zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z 15 października 1924 roku, mocą rozporządzenia Prezydenta RP

<sup>50</sup> Śp. Antoni Górski, PPIA 1928, R. LIII, s. 300-301.

<sup>51</sup> E. Muszalski, *Kuratow-Kuratowski Marek (1857-1927)*, PSB, t. XVI, s. 219-220. Zmarł 20 marca 1927 r.

<sup>52</sup> A. Doliński, *Polskie prawo wekslowe*, s. 52.

<sup>53</sup> Odbyło się wówczas pierwsze i drugie czytanie projektu.

<sup>54</sup> DAŁO, f. 26, op. 6, spr. 918, k. 20.

<sup>55</sup> Dz. U. 1924, Nr 71, poz. 687.

z 14 listopada 1924 roku wprowadzono prawo wekslowe<sup>56</sup>, które uzyskało moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1925 roku<sup>57</sup>. Podobnie wyglądały prace nad prawem czekowym, referentem projektu którego był prof. Górski.

Z uwagi na doświadczenie i znajomość przedmiotu prof. Doliński miał też duży udział w pracach nad projektem ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, gdyż zajmował się tą problematyką szczegółowo na początku wieku, a w 1906 roku na łamach PPIA omówił szczegółowo austriacki projekt ustawy dotyczącej ochrony przeciw nieuczciwej konkurencji, stawiając jej wiele krytycznych uwag<sup>58</sup>. Projekt austriacki nigdy nie stał się prawem, ale wiedza wówczas zdobyta, co podkreśla też prof. Allerhand, owocowała w trakcie prac nad polskim projektem w łonie SPH KKRK. Przyspieszyły na przełomie 1925 i 1926 roku, kiedy to Ministerstwo Przemysłu i Handlu zwróciło się do KKRK z prośbą o pilne przygotowanie projektu. Na początku 1926 roku Prezydium KKRK powierzyło przygotowanie projektu prof. Fryderykowi Zollowi z zaleceniem, aby opracował go wspólnie z SPH KKRK<sup>59</sup>. Przebieg prac zrelacjonował autor projektu w swoich wspomnieniach. Pisze on, że w marcu 1926 roku gotowy projekt przedłożył prezesowi SPH prof. Dolińskiemu, który rozesłał go członkom Sekcji<sup>60</sup>. Na obrady Doliński przeznaczył tylko tydzień czasu, gdyż ustawa musiała być ogłoszona do 10 maja 1926 roku<sup>61</sup>. W dyskusjach nad projektem brało udział większość członków SPH. Odnotować wypada, że szczególnie aktywny wydaje się udział w tych dyskusjach Dolińskiego, który – jako kierujący Sekcją – mógł w znacznej mierze wpływać na kształt przyszłej polskiej regulacji<sup>62</sup>. Po szybkim przyjęciu przez SPH, a następnie uchwalenie przez Komitet Organizacji Prac KKRK, projekt przekazano Ministrowi Sprawiedliwości, który przedłożył go Sejmowi RP, jednakże z powodu zawirowań politycznych i przewrotu majowego dalsza droga legislacyjna się opóźniła i ostatecznie, po wniesieniu przez parlament kilku poprawek, ustawa została uchwalona 2 sierpnia 1926 roku<sup>63</sup>.

Aleksander Doliński brał też udział w pracach nad projektem ustawy o prawie autorskim, która została uchwalona 29 marca 1926 roku<sup>64</sup>. Głównym

---

<sup>56</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 14 listopada 1924 r. – O prawie wekslowem, Dz. U. 1924, Nr 100, poz. 926.

<sup>57</sup> A. Doliński, *Polskie prawo wekslowe*, s. 53.

<sup>58</sup> Idem, *Projekt ustawy dotyczącej ochrony przeciw nieuczciwej konkurencji*, PPIA 1906, R. XXXI, s. 505-527, 615-633.

<sup>59</sup> *Wspomnienia Fryderyka Zolla (1865-1948)*, oprac. Irena Homola Skapska, Kraków: Zakamycze 2000, s. 350-355.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 353.

<sup>61</sup> Wynikało to z zobowiązań międzynarodowych Polski, a nade wszystko z traktatu handlowego z Francją (Dz. U. 1925, Nr 67, poz. 468).

<sup>62</sup> Tylko jego nazwisko wymienia Zoll.

<sup>63</sup> Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. – O zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Ochrona cywilnoprawna praw przedsiębiorcy, Dz. U. 1924, Nr 96, poz. 559. W następnych latach była kilkakrotnie nowelizowana. Zob. tekst jednolity: Dz. U. 1930, Nr 56, poz. 467.

<sup>64</sup> Ustawa z 29 marca 1926 r. – O prawie autorskim, Dz. U. 1926, Nr 48, poz. 286.

autorem i referentem projektu był prof. Fryderyk Zoll młodszy, który niewątpliwie współpracował z kierującym Sekcją Prawa Handlowego Dolińskim.

Od początku działalności SPH trwały prace nad projektem kodeksu handlowego oraz regulacja spółek kapitałowych. Największe zaangażowanie w tworzenie projektów wykazali pierwsi referenci: profesorowie Aleksander Doliński i Antoni Górski. Trzeba przyznać, że mimo iż byli od lat przyjaciółmi, to nie zawsze posiadali podobne poglądy na kształt przyszłego polskiego kodeksu handlowego. Prof. Górski z dużym zadowoleniem przyjął np. projekt kodeksu handlowego autorstwa przyjaciela Mussoliniego Alfreda Rocco, pisząc, że jest to dobitny wyraz planowego dążenia do socjalizacji prawa handlowego, podkreślał przy tym jasność i precyzję projektu włoskiego oraz proponował, aby polski projekt oprzeć przede wszystkim na projekcie włoskim<sup>65</sup>. Dwa lata później przygotował oparty na wzorcach włoskich projekt polskiej kodyfikacji, który wkrótce ogłosiła drukiem KKR<sup>66</sup>. Równoległe projekt przedstawił Aleksander Doliński, opierając go na wzorcach austriacko-niemieckich (ADHGB i HGB). Ostatecznie to projekt prof. Dolińskiego stał się podstawą dalszych prac SPH KKR<sup>67</sup>, przez co udział Profesora w przyszłej kodyfikacji stał się dominujący.

Na podstawie referatu A. Dolińskiego SPH KKR<sup>67</sup> przyjęła też projekt prawa o spółkach akcyjnych. Po odbyciu dyskusji i naniesieniu poprawek w łonie SPH, a następnie zaakceptowaniu przez KKR<sup>67</sup>, w marcu 1928 roku Prezydent RP wydał na jego podstawie rozporządzenie – prawo o spółkach akcyjnych<sup>67</sup>.

Aleksander Doliński był też autorem projektu prawa o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, a więc korporacjach, które znał najlepiej w Polsce, bo w 1908 roku – gdy wprowadzano je do systemu prawnego Austro-Węgier – poświęcił im monumentalne pięciusetstronicowe dzieło. W 1929 roku ukończona została pierwsza redakcja projektu oparta na referacie prof. Dolińskiego. Aleksander Jackowski wspominał, że latem 1930 roku podczas wypoczynku w Truskawcu prof. Doliński zapowiadał, że jesienią ruszą dalsze prace nad projektem prawa o spółkach z o.o., tuż po tym, jak ukończona zostanie rewizja drugiej redakcji projektu. We wrześniu 1930 roku niemoc fizyczna nie pozwoliła mu opuścić łóża, w związku z czym w posiedzeniach KKR<sup>67</sup> nie mógł już uczestniczyć<sup>68</sup>, ale to jego projekt był podstawą dalszych prac, które ostatecznie ukończone zostały w 1933 roku i ogłoszony w formie rozporządzenia

<sup>65</sup> A. Górski, *Nowy projekt kodeksu handlowego włoskiego*, PPH 1926, nr 3, s. 109; zob. też: J. Namitkiewicz, *Antoni Górski, jako komercjalista*, s. 167.

<sup>66</sup> Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, *Sekcja prawa handlowego*, t. I, z. 3, Projekt kodeksu handlowego polskiego opracowany na wzorach projektu włoskiego przez referenta głównego prof. dr. Antoniego Górskiego, Warszawa 1928.

<sup>67</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. – Prawo o spółkach akcyjnych, Dz. U. Nr 39, poz. 383.

<sup>68</sup> A. J.[ackowski], *Ś.p. Dr. Aleksander Doliński*, GSW 1931, s. 252-253.

prezydenta w tym samym dniu, co kodeks handlowy – 27 października 1933 roku, a wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1934 roku<sup>69</sup>.

Po wznowieniu prac nad kodeksem handlowym, przewodniczącym Sekcji został prof. Stanisław Wróblewski, a referentem prof. Tadeusz Dziurzyński z UJ. Jak już wspomniano, prace prowadzono na bazie projektu Dolińskiego, przebudowując go nieco. W maju 1933 roku odbyło się pierwsze czytanie projektu, a w dniach 12-31 sierpnia 1933 roku drugie, po którym w dniach 7-9 września 1933 roku projekt przyjęty został przez Kolegium Uchwalające KKR, jako część pierwsza projektu kodeksu handlowego<sup>70</sup>. Po wprowadzeniu niewielkich poprawek został on mocą rozporządzenia Prezydenta RP z 27 października 1933 roku ogłoszony jako Kodeks handlowy<sup>71</sup>. W pierwotnej wersji nie obejmował on spółek kapitałowych, tj. spółki akcyjnej uregulowanej w rozporządzeniu Prezydenta RP z 1928 roku oraz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ogłoszonym w oddzielnym rozporządzeniu. Z kolei Kodeks handlowy miał wejść w życie z dniem 1 lipca 1934 roku, jednakże Podkomisja Prawa Handlowego KKR (SPH została zlikwidowana w 1933 r.), wykorzystując ponad dziewięciomiesięczne *vacatio legis*, opracowała w okresie pomiędzy 23 lutego a 15 kwietnia 1934 roku projekt włączenia do kodeksu obowiązujących przepisów prawa o spółkach akcyjnych, spółkach z o.o., domach składowych oraz projektu o sprzedaży na raty. W dniach 4-6 maja 1934 roku cały projekt przyjęło Kolegium Uchwalające KKR<sup>72</sup>, a 27 czerwca 1934 roku ogłoszony został w formie rozporządzenia Prezydenta RP<sup>73</sup>.

Niestety dwaj najaktywniejsi członkowie SPH KKR i autorzy licznych projektów prof. Aleksander Doliński i prof. Antoni Górski nie doczekali się zakończenia prac nad jednolitym prawem handlowym. Laury za dzieło kodyfikacji zebrali ci, którzy kończyli projekt, chociażby przez fakt, że mogli oni napisać do niego komentarz.

---

<sup>69</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1933 r. – prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, Dz. U., 1933, Nr 82, poz. 602.

<sup>70</sup> Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Podkomisja prawa handlowego, z. 2, Projekt Kodeksu Handlowego, część I, Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 7-9 września 1933 r., Projekt przepisów wprowadzających Kodeks handlowy, część I, Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 10 września 1933, Warszawa 1933; zob. L. Górnicki, *Zagadnienia systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, KPP 2004, z. 3, s. 630.

<sup>71</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1933 r. – kodeks handlowy, Dz. U., 1933, Nr 82, poz. 600.

<sup>72</sup> Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Podkomisja prawa handlowego, z. 3, Projekt Kodeksu Handlowego, część I, Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniach 4-9 maja 1934 r., Projekt przepisów wprowadzających Kodeks handlowy, część I, Przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 6 maja 1934, Warszawa 1934; KKR, Dział Ogólny, t. 1, z. 16; zob. też: L. Górnicki, *Zagadnienia systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, KPP 2004, z. 3, s. 631.

<sup>73</sup> Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 czerwca 1934 r. – kodeks handlowy, Dz. U., 1934, Nr 57, poz. 502.

**Aleksander Doliński jako cywilista.** Profesor Doliński nie ograniczał się do jednej gałęzi prawa. Jego zainteresowania skupiały się wokół szeroko rozumianego prawa prywatnego. Gruntowne wykształcenie filozoficzne, historyczne i prawnicze pozwalało mu podejmować trudną i nową wówczas problematykę prawa spółek handlowych i prawa spółdzielczego. Był przecież uczniem wybitnych europejskich uczonych, jak Rudolf Ihering, oraz najwybitniejszych polskich uczonych: Oswalda Balzera, Ksawerego Liskego, Leonarda Piętaka oraz Ernesta Tilla.

Jak wspomniano, pierwsze opracowania naukowe Dolińskiego powstały na seminariach historyczno-prawnych. Dopiero podczas studiów zagranicznych ukierunkował się wyraźnie na obowiązujące prawo prywatne. Podjął wówczas badania nad zagadnieniem zastępstwa przy zawieraniu aktów prawnych, a po uzyskaniu *veniam legendi* zaczął zajmować się problematyką związaną ze stanowiącym wówczas odrębną gałąź prawa (w myśl dominującej zasady dualizmu prawa prywatnego) prawem handlowym, a przede wszystkim prawem spółek.

Prace Dolińskiego z zakresu klasycznego prawa cywilnego są nieliczne i dotyczą zastępstwa przy zawieraniu aktów prawnych oraz hipoteki.

W pierwszej grupie znajduje się pierwsza drukowana samodzielna książka Dolińskiego pt. *Haftung des Kontrahenten für seine Gehilfen bei der Abschließung von obligatorischen Verträgen*<sup>74</sup>, opublikowana w 1893 roku. Miała się ona stać rozprawą habilitacyjną, ale ostatecznie była jedną z dwóch rozpraw przedstawionych w celu habilitacji z prawa cywilnego. W 1895 roku ukazała się rozprawa podobna do wspomnianej pt. *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych według prawa prywatnego austriackiego*<sup>75</sup> W obydwu rozprawach Doliński poruszał te same problemy. Maurycy Allerhand zauważył jednak, że we wstępie do wydania niemieckiego zamieścił krytyczne ustępy, w których zarzuca szkole historycznej, że opiera się ściśle na źródłach, a nie szuka łącznika z życiem. W miejsce metody historycznej proponował „metodę socjalną, która przystosowuje zasady prawne do objawów życia”<sup>76</sup>.

Nieco szerzej przyjrzymy się rozprawie wydanej po polsku. Doliński podzielił ją na 12 rozdziałów. W pierwszym, będącym formą wstępu, określił temat. „Zastępca to ten, kto działa w imieniu i w interesie innej osoby tak, że skutki prawne jego działania dotyczą nie działającego zastępcę, lecz zastąpionego”. Podkreśla też, że „zastępstwo powoduje rozdział momentów podmiotowych przekonania i woli pomiędzy dwie osoby, wspólnie jako jedna strona kontrahująca występujące”<sup>77</sup>. Podejmuje się analizy warunków podmioto-

<sup>74</sup> A. Doliński, *Haftung des Kontrahenten für seine Gehilfen bei der Abschließung von obligatorischen Verträgen*, Lemberg: Gubrianowicz & Zadurawicz 1893.

<sup>75</sup> A. Doliński, *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych według prawa prywatnego austriackiego*, Lwów: Jakubowski i Zadurawicz 1895, ss. 212.

<sup>76</sup> M.A. [Allerhand], *Śp. Aleksander Doliński*, s. 132-133.

<sup>77</sup> A. Doliński, *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych*, s. 1.

wych, które stawia ustawa przed stroną, zastanawiając się, kto winien je spełniać: zastępca czy zastępujący, czy też obydwoj. Odpowiedź na to pytanie staje się dla Dolińskiego głównym celem rozważań, uważając, że problem ten leży u podłoża konstrukcji i teorii zastępstwa. Dotychczasowym teoriom zarzuca tworzenie najpierw konstrukcji, a potem dedukowanie na warunki podmiotowe. Krytykuje Iheringa stwierdzając, że charakteryzuje on zastępstwo jako „rozdział przyczyny i skutku między zastępcę a zastąpionego”, dodając, że stwierdzenie to „oddaje bardzo trafnie konstrukcję zastępstwa wedle teorii reprezentacyjnej”, ale problemem wydaje się wniosek na niej oparty, według którego warunki podmiotowe powinien spełniać zastępca<sup>78</sup>. Postanawia wyjść od analizy norm prawnych i na tej bazie zbudować konstrukcję zastępstwa, a metodę taką uważa za jedyną racjonalną.

W drugim rozdziale, numerowanym § 1, zanalizował rodzaje zastępstwa, stwierdzając, że według obowiązującej teorii istnieją dwa: zastępstwo dobrowolne, wynikające z woli zastąpionego, oraz zastępstwo prawne, czyli konieczne, oparte na ustawie, wyroku sądowym lub statutach osób prawnych<sup>79</sup>.

W dalszej części przedstawia analizę zapatrywań, dotyczących reprezentacji osób prawnych. Zbliży się do teorii, którą określa jako germańska, pochodzącej od Ottona von Gierke. Stwierdza m.in., że „reprezentanci osoby prawnej nie są jej zastępcami, lecz organami”, dodając, że „wola i działanie, jako objaw życia osoby prawnej, realizuje się na zewnątrz ze skutkiem prawnym tylko o tyle, o ile je organ przez ustawę do tego powołany objawia. Sfera woli i działania organów jako takich pokrywa się ze sferą woli i działania samejże osoby prawnej”, która chce i działa przez swe organy<sup>80</sup>. Ma jednak pewne wątpliwości, bo jak tłumaczyć na gruncie tej teorii istnienie odpowiedzialności organów za ich działania. Wylacza więc z zakresu dalszych rozważań tzw. zastępstwo osób prawnych, skąd wniosek, że nie traktował organów osób prawnych jako zastępców *sui generis*.

Następne rozdziały poświęca analizie zastępstwa osób fizycznych, skupiając się na osobach nieubezważnowolnionych, w aspekcie zastępstwa jednostkowego, jak i zbiorowego (pod tytułem ogólnym). I tak w § 2 zastanawia się nad znaczeniem dobrej i złej wiary po stronie zastępującego i zastępcy; w § 3 analizuje dobrą wiarę posiadacza w relacji do właściciela żądającego zwrotu rzeczy; w § 4 omawia zagadnienie dobrej wiary jako przesłanki nabycia własności na podstawie § 306 ADHGB oraz nabycia praw hipotecznych w zaufaniu w wiarę publiczną ksiąg gruntowych.

<sup>78</sup> Ibidem, s. 2.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 3-4: „Zastępstwo konieczne znowu może być: a) zastępstwem osób prawnych, b) zastępstwem osób fizycznych. Zastępstwo konieczne osób fizycznych może być wreszcie: a) zastępstwem osób zupełnie niewłasnowolnych (dzieci, umysłowo chorych itd.), β) zastępstwem osób niezupełnie pozbawionych zdolności prawnej (małoletnich, marnotrawców, itp.)”.

<sup>80</sup> A. Doliński, *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych*, s. 5.

Kolejny paragraf poświęca autor m.in. analizie zagadnienia wiedzy o wadach i brakach rzeczy, jako przesłanki wykluczającej ewikcję, oraz zagadnień związanych z wiedzą jednej ze stron umowy w przypadku występowania wad czynności i jej wpływ na ewentualną wzruszalność.

W § 6 analizuje on z kolei zagadnienie dobrej i złej wiary gminy w kontekście zastępstwa zbiorowego, a w obszernym paragrafie siódmym przedstawia zagadnienia związane z istotą błędów (s. 83-110). W ósmym omawia problematykę różnic pomiędzy posłańcem a zastępcą, zaś w dziesiątym skomplikowane zagadnienie udziału „pryncypała” przy zawieraniu umowy przez zastępcę, relacji pomiędzy pełnomocnictwem a czynnością główną oraz braku woli i błędu po stronie mocodawcy<sup>81</sup> lub zastępcy (paragraf dziewiąty). Ostatni paragraf dotyczy problematyki związanej z przekroczeniem pełnomocnictwa. Krytykuje przy tym założenia teorii reprezentacyjnej, która zastępstwo ogranicza do relacji wewnętrznej pomiędzy zastępowanym a zastępcą i nie jest oświadczeniem skierowanym do osób trzecich, poza tym zbyt wąsko pojmuje przekroczenie pełnomocnictwa. Zagadnienie to analizuje bardzo gruntownie na przykładzie wielu przypadków, stwierdzając ostatecznie, że „kazuistyka wyczerpać się nie da” (s. 203). Skłania się ku teorii zaufania, wskazując na § 1026 ABGB.

Jak widać, rozprawa Dolińskiego zawiera wiele interesujących do dziś wątków oraz rozważań teoretyczno-prawnych.

W czasie gdy w Austrii toczyła się dyskusja nad zmianą prawa hipotecznego, Aleksander Doliński napisał na podstawie projektu reformy w prawie hipotecznym artykuł pt. *Hypoteka właściciela w projekcie noweli do kod. cyw. i jej wpływ na kredyt hipoteczny*<sup>82</sup>. W opracowaniu tym wypowiedział swój pogląd na potrzebę i formę przyszłych zmian. Zawarł też wiele uwag historycznych i skonfrontował projektowane zmiany z potrzebami obrotu gospodarczego, a w szczególności wpływu przyszłej regulacji hipoteki na tzw. „kredyt nieruchomy”. Uznał, że koniecznością było dokonanie zmian w przestarzałej regulacji hipoteki, ale zaproponowany sposób pozostawia wiele do życzenia. Za kwestię niezwykle istotną uznał m.in. „wyzwolenie hipoteki z zależności od osobistego zobowiązania, a następnie większe uruchomienie kredytu i lepsze przysposobienie hipoteki do obrotu”. Niestety autorzy projektu, mimo iż zapewne mieli ten postulat na uwadze, to „wierni swemu programowi postanowili i w tym punkcie nie naruszać stalowej budowy kodeksu cywilnego w jej fundamentalnych podstawach, raczej poprzestali na niezbędnej wskutek postępu i rozwoju życia ekonomicznego rekonstrukcji”<sup>83</sup>.

---

<sup>81</sup> Ibidem, s. 149-174.

<sup>82</sup> Idem, *Hypoteka właściciela w projekcie noweli do kod. cyw. i jej wpływ na kredyt hipoteczny*, PPA 1914, R. XXXIX, s. 171-198.

<sup>83</sup> Ibidem, s. 172.

Za błąd projektodawców uznał Doliński brak konsultacji ze środowiskami, dla których ta regulacja będzie istotna, a więc „sferach mających styczność ze zjawiskami życia gospodarczego i większe czucie dla celów i potrzeb kredytu hipotecznego i polityki agrarnej”<sup>84</sup>. Uwagi Dolińskiego napisane, właściwym jemu pięknym językiem, nadzwyczaj trafnie oddają istotę rozwoju ówczesnej hipoteki, która nie była już tylko zabezpieczeniem długu osobistego, a „kredyt hipoteczny stał się jedną z najzwyczajniejszych form lokacyi kapitału”<sup>85</sup>. Poddał krytyce projekt reformy ABGB w zakresie hipoteki za występujące w nim sprzeczności i niejasności, czyniąc przy tym porównania do prawa hipotecznego Szwajcarii i Niemiec. Odwołał się też do prawa rzymskiego, w którym występowała instytucja hipoteki właściciela, zauważając, że kontynuacją tej rzymskiej instytucji jest regulacja hipoteki w BGB. Tymczasem w Austrii prawo hipoteczne nie wynikało w prostej linii z prawa rzymskiego i było

zabezpieczeniem osobistego długu, podparciem kredytu osobistego i dlatego opiera się na zasadzie zawisłości od wiarytelności osobistej; od niej zależy (przy nielicznych tylko wyjątkach) powstanie, byt i zgaśnięcia hipoteki; konsekwencją tej zasady jest, że z chwilą zgaśnięcia hipoteki w opróżnione miejsce wchodzi następnie wierzyciele hipoteczni; właściciel nie ma możliwości wyzyskania opróżnionego miejsca dla siebie, jakkolwiek byłoby to dlań celem uregulowania ciężarów hipotecznych, sanacyi stosunków finansowych, bardzo pożyteczne<sup>86</sup>.

Tymczasem w świecie nie brak było przykładów oderwania hipoteki od zobowiązania osobistego i oparcia kredytu hipotecznego na odpowiedzialności rzeczowej (Szwajcaria, Niemcy). W konstrukcji takiej możliwe stawało się wejście właściciela w miejsce wierzyciela hipotecznego i partycypacja w egzekucji. Doliński podkreślał, że w Niemczech istnieją trzy instytucje: hipoteka zależna (właściwa), hipoteka właściciela i dług gruntowy (*Grundschuld*). Właściciel ma prawo wyboru. Tymczasem projekt austriacki jest zbyt wąski w tym zakresie, gdyż nadaje właścicielowi jedynie prawo do rozporządzania opróżnioną hipoteką, która ma co prawda pewne podobieństwo do hipoteki właściciela, ale jest to regulacja wadliwa „koślawiąca” instytucję hipoteki właściciela, poprzez uczynienie z niej tworu połowicznego, szkodliwego dla następnych wierzycieli i nieprzydatnego dla kredytu hipotecznego<sup>87</sup>.

Doliński postulował przede wszystkim zniesienie sprzecznych przepisów, głównie w ordynacji egzekucyjnej i ustawie konwersyjnej z 1907 roku<sup>88</sup>. Konstrukcję zastosowaną w projekcie określał jako sztuczną i nie przystosowaną do realiów gospodarczych, przez co mogącą wyrzucić ujemny wpływ na kredyt hipoteczny i kwestię zadłużenia własności ziemskiej. Nie podzielał opinii

<sup>84</sup> Ibidem.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 173.

<sup>86</sup> Ibidem, s. 172-173.

<sup>87</sup> Ibidem, s. 177.

<sup>88</sup> Ibidem, s. 184.

większości doktryny, która bezkrytycznie przyjmowała zapowiedzi nowelizacji, uznając, że konstrukcja niepełnej hipoteki właściciela jest niepożądana ze względów praktycznych<sup>89</sup>. Rozważania swoje konkludował stwierdzeniem: „Nie do nas należy rozstrzygnięcie tych tak doniosłych kwestii ekonomicznych, prawnik daje tylko formę, treści dostarcza nam ekonomista i socyolog. Ale prawnik musi czuwać nad tem, by forma odpowiadała treści. I dlatego powtarzam, że w podobnych kwestyach należałoby poinformować się u ekonomistów i znawców stosunków agrarnych...”<sup>90</sup>.

Na analizowany tak gruntownie przez Dolińskiego temat pisali też w tym czasie dość krytycznie prof. Ernest Till<sup>91</sup> oraz dr Alfred Ohanowicz, który wydał w 1917 roku rozprawę pt. *O rozporządzaniu właściciela hipoteką w trzeciej noweli do ustawy cywilnej*, który mając pewne uwagi, apróbował wprowadzone zmiany<sup>92</sup>.

**Aleksander Doliński jako komercjalista.** Najobszerniejszy dorobek naukowy pozostawił A. Doliński w dziedzinie prawa handlowego, a w szczególności prawa spółek handlowych, prawa wekslowego, prawa spółdzielczego i ubezpieczeń prywatnych.

Wypada zauważyć, że w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku relacja prawa handlowego do prawa cywilnego była przedmiotem sporu w nauce, co rzutowało na legislaturę. Aleksander Doliński pisał w 1917 roku, że w literaturze nie brak przeciwników podziału prawa cywilnego na dwie masy: cywilne prawo i handlowe<sup>93</sup>. Sam opowiadał się za stopniowym ujednoczeniem prawa prywatnego. Twierdził na przykład, że prawo zobowiązań powinno być jednolite, ale ujednoczenie winno nastąpić według zasad obligacyjnego prawa handlowego<sup>94</sup>. Maurycy Allerhand pisał, że nawet zajęcia z prawa handlowego Doliński prowadził poprzez porównywanie prawa handlowego z cywilnym.

Przypomnieć trzeba, że kwestią sporną było przez wiele lat rozgraniczenie prawa cywilnego od prawa handlowego. Z czasem wykształciły się trzy podstawowe systemy prawa handlowego: obiektywny (przedmiotowy), subiektywny (podmiotowy) oraz mieszany (przedmiotowo-podmiotowy), posiadający elementy systemu subiektywnego i obiektywnego<sup>95</sup>. System obiektywny

<sup>89</sup> *Ibidem*, s. 191-192. .

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 198.

<sup>91</sup> Zob. E. Till, *Druga i trzecia nowela do austriackiego kodeksu cywilnego. Z objaśnieniami na podstawie materyałów*, Lwów 1916; idem, *Verfügung über Hypotheken und Vorrückungsrecht*, „Zeitschrift für Notariat. und freiw. Gerichte” 1918.

<sup>92</sup> A. Ohanowicz, *O rozporządzaniu właściciela hipoteką w trzeciej noweli do ustawy cywilnej*, Lwów 1917.

<sup>93</sup> A. Doliński, *Komercjalizowanie prawa cywilnego. Wykład wygłoszony w Towarzystwie Prawniczym we Lwowie*, PPA 1917, R. XLII, s. 57.

<sup>94</sup> *Ibidem*.

<sup>95</sup> *Ibidem*.

widział istotę prawa handlowego w czynności handlowej, a opierał się na nim francuski *Code de Commerce* z 1807 roku, system subiektywny wywodził ją z podmiotowości kupca, na czym oparto regulację HGB, natomiast system mieszany łączył powyższe, a wprowadzony został w ADHGB<sup>96</sup>.

W okresie międzywojennym obowiązywały więc na terenie Polski (do 1934 r.) wszystkie trzy systemy prawa handlowego: przedmiotowy w byłym Królestwie, podmiotowy w Wielkopolsce i na ziemiach odzyskanych od Niemiec, a mieszany w Galicji. Zmieniło się to w 1934 roku wraz z wejściem w życie k.h., w którym przyjęto system podmiotowy. Wynikało to chociażby z art. 2 § 1 k.h., który stanowił, że „kupcem jest, kto we własnym imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe”.

Leonard Górnicki słusznie zauważa, że prawo handlowe nie stanowiło nigdy oddzielnej, zamkniętej w sobie całości, ale było częścią prawa prywatnego, na którym oparto całą nadbudowę regulacji prawnych należących do tzw. komercjalistyki<sup>97</sup>. Normy prawa handlowego stanowiły bądź modyfikację prawa prywatnego, bądź jego uzupełnienie uzależnione od potrzeb obrotu gospodarczego<sup>98</sup>.

A. Doliński był współautorem znakomitego podręcznika do prawa handlowego, które wyszło spod pióra uczonego lwowskiego, ale w kooperacji z uczonym krakowskim. Mowa o podręczniku do części ogólnej prawa handlowego napisanego wspólnie przez Dolińskiego i prof. Antoniego Górskiego z UJ. Ukazał się on w przeddzień wybuchu pierwszej wojny światowej, z zapowiedzią kontynuacji i z wzruszającą dedykacją: „Uniwersytetowi Lwowskiemu w dwieście pięćdziesiątą rocznicę założenia tę wspólną pracę, jako symbol duchowej łączności wszechnic, profesorów i uczniów polskich poświęcają Autorowie”<sup>99</sup>.

Dzieło to było w pewnym sensie znacznie rozszerzoną (zmieniona stylistyka i zawartość) kontynuacją podręcznika prof. Antoniego Górskiego z 1890 roku<sup>100</sup>. Autorzy zapowiedzieli w niedalekiej przyszłości wydanie tomu drugiego, zawierającego omówienie reszty instytucji prawa handlowego, czyli handlowe prawo rzeczowe i zobowiązaniowe. Niestety, zapowiedź ta nie została zrealizowana. Nie wiadomo, które części są autorstwa Dolińskiego, a które Górskiego, oceniając jednak stylistykę, można przypuszczać, że Doliń-

<sup>96</sup> Szerzej zob. L. Górnicki, *Zagadnienie systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, KPP, R. XIII, z. 3, s. 653-657.

<sup>97</sup> L. Górnicki, op.cit, s. 625.

<sup>98</sup> Por. T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz, Kraków 1936*, s. 1; F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie. Część ogólna*, t. I, z. 1, Kraków 1946, s. 20; L. Górnicki, *Zagadnienie systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego...*, s. 625.

<sup>99</sup> A. Doliński, A. Górski, *Zarys prawa handlowego, t. I – Nauki ogólne i prawo osobowe*, Lwów: Jakubowski i sp. 1912, s. V.

<sup>100</sup> Zob. A. Górski, *Zarys prawa handlowego austriackiego*, wyd. I, Kraków 1890, wyd. II, Kraków 1900.

ski był współautorem wstępu i rozdziału I oraz autorem rozdziałów o spółkach i spółdzielniach.

*Zarys prawa handlowego austriackiego*, jako podręcznik przedstawia się imponująco. Posiada znakomicie przemyślany i przejrzysty układ. Podzielony jest na dwa działy, dział drugi z kolei na części i rozdziały (dział I tylko na rozdziały). W części II działu II wyodrębniono mniejszą jednostkę redakcyjną – tytuł. Oprócz tego każdy wyodrębniony problem tytułowy posiada numerację paragrafową (łącznie 97 paragrafów). Dział pierwszy zatytułowany „Pojęcia wstępne” podzielony jest na trzy rozdziały. W pierwszym przedstawiono pojęcie handlu i prawa handlowego, jego działów i historii. Omówiono zagadnienie kodyfikacji prawa handlowego w Austrii i Niemczech oraz zaprezentowano literaturę przedmiotu. W rozdziale II przybliżono źródła prawa handlowego austriackiego oraz ich zakres, a w rozdziale III zanalizowano ogólnie czynności handlowe; omówiono też systemy prawa handlowego (przedmiotowy, podmiotowy i mieszany), podjęto próbę określenia istoty czynności handlowych, a następnie przedstawiono podział czynności handlowych na bezwzględne, względne; pomocnicze, mające za przedmiot nieruchomości oraz jednostronne i dwustronne.

Dział drugi, pt. „O osobach prawa handlowego”, składa się z dwóch części. Pierwsza, podzielona na trzy rozdziały, zawiera omówienie zagadnień związanych z kupcem samoistnym (rozdział I, §§ 16-20), organizacją przedsiębiorstwa handlowego (rozdział II, §§ 21) oraz osobami pomocniczymi w handlu, takimi jak pomocnicy handlowi, uczniowie, pełnomocnicy, stręczyciele i ajenci handlowi (rozdział III, §§ 30-34). Druga jest znacznie bardziej rozbudowana i dotyczy korporacji handlowych („stowarzyszeń handlowych”). Po niemal dziesięciostronicowej analizie przedmiotu (§ 35) rozpoczyna się rozdział pierwszy zatytułowany „Spółki handlowe”. Jest on podzielony na pięć tytułów. Pierwszy zawiera obszerną analizę spółki handlowej jawnej od określenia istoty, poprzez sposób zawiązania, stosunki wewnętrzne i zewnętrzne po rozwiązanie i likwidację (§§ 36-40). Drugi, znacznie skromniejszy, poświęcony jest spółce komandytowej (§§ 41-43). Trzeci, niemal stu pięćdziesięciostronicowy, zawiera bardzo rozbudowaną analizę spółki akcyjnej, w tym również zagadnień związanych z istotą akcji, a także kwestiami rachunkowymi (§§ 44-65). Czwarty to z kolei analiza spółki komandytowo-akcyjnej („komandytowej na akcje”). Ostatni, piąty tytuł rozdziału, poświęcony jest szerokiemu omówieniu nowej wówczas formy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (§§ 70-84), której niekwestionowanym znawcą w skali państwa austriackiego był Doliński. Rozdział drugi nosi tytuł „Stowarzyszenia handlowe nie będące spółkami handlowymi”. Składa się on z czterech tytułów. Pierwszy, a zarazem najobszerniejszy, zawiera obszernie omówienie „towarzystw zarobkowych i gospodarczych”, czyli spółdzielni (§§ 85-94), o czym niżej. Drugi zaś poświęcono kontrowersyjnej instytucji spółki cichej (§ 96); trzeci spółce doraźnej (dorazowej) (§ 96), a tytuł czwarty kartelom (§ 97).

Dzieło Dolińskiego i Górskiego jest do dziś znakomitą lekturą dla prawnika zajmującego się prawem handlowym. Szkoda, że w literaturze polskiej zostało zapomniane, a sporadyczne przywoływanie go w bibliografiach nie przekłada się na znajomość śmiałych twierdzeń autorów. We wstępie do podręcznika Autorzy skromnie pisali: „w prawie handlowym postęp kroczy szybko, że z natury rzeczy w przyszłości niniejsza książka i dziś niedoskonała tracić będzie z biegiem czasu na wartości”<sup>101</sup>. Myśl ta potraktowana została przez historię zbyt dosłownie.

Omówiony wyżej podręcznik był jedynym tego typu opracowaniem autorstwa A. Dolińskiego. Ukazało się, co prawda, kilka skryptów z wykładów, ale nie stanowiły one autorskiego dzieła autora typu podręcznikowego.

Z licznych publikacji wynika, że ulubioną częścią prawa handlowego było dla A. Dolińskiego prawo spółek. Chyba nie będzie przesady w stwierdzeniu, że był on najwybitniejszym polskim znawcą prawa spółek końca XIX i pierwszych trzydziestu lat XX wieku.

Pierwsza praca tego wybitnego i skrupulatnego uczonego z tej materii to opracowanie poświęcone zmianom w regulacji spółki akcyjnej wprowadzonej w Austrii we wrześniu 1899 roku, które opublikował w 1900 roku na łamach PPIA<sup>102</sup>, druga wydrukowana została rok później, a dotyczyła charakteru prawnego subskrypcji akcji<sup>103</sup>.

W rozprawie o „regulatywie spółek akcyjnych” Doliński poddaje krytyce ustawodawstwo austriackie, które w omawianym zakresie jest przestarzałe. Od chwili wejścia w życie ADHGB w 1862 roku nie nastąpiły w tym względzie żadne zmiany, podczas gdy w Niemczech w tym czasie prawo akcyjne reformowano trzykrotnie (ustawą z 11 czerwca 1870 roku, ustawą z 18 lipca 1884 roku oraz poprzez wejście w życie HGB z 1897 roku). Co prawda w 1873 roku rząd wystąpił z projektem reformy prawa o spółkach akcyjnych i komandytowo-akcyjnych, w którym uwzględniono regulację niemiecką oraz uregulowania francuskie i angielskie. Pomimo zalet projekt ten nie wszedł w życie. Do sprawy reformy powrócono pod koniec lat 90., ale zamiast spodziewanej gruntownej zmiany ustawodawstwa akcyjnego wprowadzono rozporządzenie ministerialne, wydane przez 5 ministrów (spraw wewnętrznych, skarbu, handlu, sprawiedliwości i rolnictwa) w dniu 20 września 1899 roku – tzw. regulatyw, który określił jedynie warunki, które muszą być spełnione przy zawieraniu i przekształcaniu spółek akcyjnych na podstawie dotychczas obowiązującego ustawodawstwa.

---

<sup>101</sup> A. Doliński, A. Górski, *Zarys prawa handlowego, t. I – Nauki ogólne i prawo osobowe*, s. VII. Jest to zdanie powtórzone ze wstępu do drugiego wydania *Zarysu prawa handlowego austriackiego* A. Górskiego.

<sup>102</sup> Idem, *O regulatywie spółek akcyjnych z 20 września 1889*, PPIA 1900, odbitka z PPIA.

<sup>103</sup> Idem, *Prawny charakter subskrypcji akcji*, Lwów 1901, ss. 78, odbitka z PPIA.

Tejże „reformie” poświęca Doliński dalszą część rozważań. Zauważa, że mimo iż akt ten nie zaspokaja piekającej potrzeby zmian, to stanowi krok do przodu<sup>104</sup>. „Regulatyw” nie zmieniał dotychczasowej regulacji, odnosił się do spółek prowadzących działalność handlową i w zasadzie nie dotyczył spółek już istniejących. Ważnym *novum* było ułatwienie możliwości uzyskania koncesji w ramach dalej istniejącego systemu koncesyjnego prawa akcyjnego (w Niemczech istniał już system normatywny). Nadal władza decydowała o przyznaniu koncesji (zasada arbitralna), ale – jak zauważa Doliński – w analizowanym rozporządzeniu widać pewien zwrot ku zasadzie legalnej systemu koncesyjnego<sup>105</sup>. W dalszej części szczegółowo opisuje „regulatyw”, komentuje go i poddaje krytyce.

W opracowaniu na temat charakteru prawnego subskrypcji akcji<sup>106</sup> analizuje m.in. prawa i obowiązki akcjonariuszy wynikające ze statutu spółki. Stwierdza, że nie ma w literaturze ustalonej klasyfikacji praw akcjonariuszy, powołując się przy tym na wątpliwości w tym zakresie u Löwenfelda, Alexandra, Goldschmidta i Gierkego<sup>107</sup>. Wyodrębnia jednak kilka klasyfikacji. Ze względu na treść prawa akcjonariuszy dzieli je na: majątkowe (prawo do dywidendy i podziału majątku po rozwiązaniu spółki), spółzarządu [zarządu – A.R.] (uczestniczenie w spółce i prawo głosu na zgromadzeniach) oraz posiłkowe, które nie mają celu samoistnego, ale służą realizacji praw określonych wyżej (np. prawu do zwoływania walnych zgromadzeń, „zaczepienia” uchwał zgromadzenia oraz do wydania dokumentu akcji)<sup>108</sup>. Ze względu na sposób realizacji tych praw dzieli je na zbiorowe (można je wykonywać tylko zbiorowo, tj. prawo większości lub prawo mniejszości) i jednostkowe (może je wykonywać każdy akcjonariusz niezależnie od innych, np. prawo do wydania akcji). Ze względu na rozciągłość, wyróżnia prawa powszechne (przysługujące w równej mierze każdemu, np. prawo do dywidendy), gatunkowe (przysługujące pewnemu rodzajowi akcji, np. akcjom pierwszeństwa) i wyjątkowe (przysługujące tylko pewnym osobom indywidualnie określonym w statucie, np. uprzywilejowany udział w zysku założyciela). Ostatnim wyróżnionym kryterium jest „intensywność” praw akcjonariuszy. Według tegoż kryterium prawa akcjonariuszy dzielą się na odwoławalne, które może uchylić każde walne zgromadzenie akcjonariuszy, i odrębne, które nie mogą być akcjonariuszowi odebrane ani zmienione wbrew jego woli<sup>109</sup>.

Poza prawami akcjonariusze mają pewne obowiązki w stosunku do spółki. Najważniejszym z nich jest „obowiązek wpłaty subskrybowanej kwoty akcyj-

<sup>104</sup> Idem, *O regulatywie spółek akcyjnych z 20 września 1889*, s. 1-2.

<sup>105</sup> Ibidem, s. 4.

<sup>106</sup> A. Doliński, *Prawny charakter subskrypcji akcji*.

<sup>107</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>108</sup> Ibidem.

<sup>109</sup> Ibidem, s. 4-5.

nej”, zaś inne obowiązki może określić statut<sup>110</sup>. Rodzi się tu pytanie o charakter prawny i istotę spółki akcyjnej. Doliński twierdzi, że istnieją w tym zakresie dwie główne teorie. Zwolennicy jednej z nich – teorii spółki – widzą spółkę akcyjną jako swoistą kontynuację rzymskiej *societas*. Z kolei zwolennicy teorii drugiej, określanej przez Dolińskiego „teorią korporacji”, postrzegają spółkę przede wszystkim jako podmiot kooperatywny. Autor zauważa, że prawo może „wprost odjąć każdoczesnym akcjonariuszom władztwo nad majątkiem spółki, a przyznać je odrębnemu samoistnemu podmiotowi, który godząc sprzeczne interesy wszystkich grup, wytwarza nową odrębną sferę prawną. [...] Jest to korporatywny ustrój. Ten sposób uważam za odpowiedniejszą formę dla spółek akcyjnych, a odpowiada ona także zapatrywaniom obrotu”. Dodaje, że nigdy akcjonariusz nie identyfikuje się ze spółką akcyjną i nie uważa się za współwłaściciela jej majątku, a jedynie za jej wierzyciela<sup>111</sup>. Teoria spółki nie da się – zdaniem Dolińskiego – pogodzić ze strukturą spółek akcyjnych (s. 11), bo akcjonariusz nie posiada prawa reprezentacji na zewnątrz<sup>112</sup>.

Istotnym problemem poruszonym przy tej okazji jest charakter prawny praw akcjonariuszy. Sprawia on, zdaniem Dolińskiego, kłopoty teorii korporacyjnej. Jedni prawa te próbują wtłoczyć w ramy praw rzeczowych, inni do obligacyjnych. Przypomnieć trzeba, że Otto von Gierke postrzegał te prawa jako nową kategorię, odmienną od znanych dotychczas „prywatnych praw korporacyjnych *sui generis*”, czyli praw przysługujących członkom korporacji z tytułu ich przynależności do korporacji. Owe prawa Gierke dzielił na trzy kategorie: prawa o charakterze osobowym, rzeczowym i obligacyjnym<sup>113</sup>. Doliński zauważa, że koncepcja ta nie jest jeszcze w nauce zgłębiona. Twierdzi, że podstawowym celem spółek akcyjnych jest interes ekonomiczny (s. 20). Zauważa, że dwa prawa majątkowe wynikające z faktu bycia akcjonariuszem nie dają się w pełni pogodzić z teorią korporacyjną, tj. prawo do dywidendy i prawo do tzw. kwoty likwidacyjnej, dając asumpt do sporów w tej materii (s. 21). Jego zdaniem prawa te są prawami obligacyjnymi i jako takie mieszczą się w ramach dotychczasowego systemu prawa. Trzeba tylko ściśle określić ich treść<sup>114</sup>. Pogląd ten, jak się wydaje, potem zmienił charakter prawnego udziału w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, o czym niżej<sup>115</sup>.

W dalszej części rozprawy Doliński analizuje problematykę związaną z subskrypcją akcji, którą definiuje jako „pisemne oświadczenie woli przystąpienia do zawiązującej się spółki akcyjnej za przyczynieniem się do dotacyi kapitału zakładowego pewną sumą pieniężną odpowiadającą pewnej ilości

---

<sup>110</sup> Ibidem., s. 5.

<sup>111</sup> Ibidem., s. 9.

<sup>112</sup> Ibidem., s. 15.

<sup>113</sup> Ibidem., s. 17-18.

<sup>114</sup> Ibidem., s. 21-23.

<sup>115</sup> Zob. niżej omówienie pracy: *Austryackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*.

akcyj i ich kursowi emisyjnemu”<sup>116</sup>. Wyróżnia przy tym dwa oświadczenia: przystąpienia do zawierającej się spółki i zobowiązania się do wpłaty sumy odpowiadającej ilości akcji i ich kursowi emisyjnemu. Analizuje też charakter prawny przystąpienia do spółki (s. 26-30). Zastanawia się też, czy statut spółki jest umową, czy też nie, a jeśli nie, to jak należy go rozumieć (s. 34-35). Krytykując koncepcję umowy jako sposobu wstąpienia do spółki, podnosi, że fakt nabycia akcji nie musi wiązać się z wyrażeniem woli (s. 36). Skoro statut nie jest umową, to nie może być nią subskrypcja akcji, gdyż na statucie się opiera (s. 37). Teoria kontraktowa ma tu problemy z określeniem stron umowy (subskrybent i spółka, czy subskrybenci pomiędzy sobą, czy też subskrybenci i założyciele). Przeciwno uznaniu subskrypcji za umowę przemawia fakt, że nie wiąże ona subskrybenta w taki sposób, jak zobowiązanie umowne, a siłą wiążąca jest słabsza i tworzy jedynie połowiczny *vinculum iuris*<sup>117</sup>. Za sporną uważa też treść subskrypcji, czyli skutki prawne, jakie ona wywołuje (s. 49). Poddaje analizie stosunki prawne pomiędzy subskrybentami, próbując je ściśle określić (s. 58-60). Rozważania konkluduje twierdzeniem, że w chwili zawązania spółki akcyjnej subskrypcja nie rodzi żadnych stosunków prawnych pomiędzy założycielami i subskrybentami, ani też pomiędzy subskrybentami (s. 60). Ostatnią kwestią, którą analizuje, jest stosunek subskrypcji do stosunków prawnych istniejących w spółce. Doliński uznaje spółkę za korporację i stąd wyprowadza kolejne twierdzenia. Korporacja może zmienić swój cel i przeznaczenie, może też w pewnym zakresie regulować prawa akcjonariuszy. Przed zarejestrowaniem subskrypcja wywiera ten skutek, że „subskrybent jest nią związany, że musi wyczekiwać rezultatów zabiegów założycieli i że do tego czasu swej subskrypcji cofnąć nie może”. Jeśli starania założycieli przyniosą efekt i subskrypcja zostanie przyjęta przez założycieli, wówczas subskrybenci nabywają prawa akcjonariuszy, zaś jeśli zabiegi będą bezowocne subskrypcje tracą swoje znaczenie<sup>118</sup>.

Rozprawa ta w sposób bardzo dojrzały i teoretyczny analizuje postawiony problem badawczy i choć dziś część twierdzeń Autora uznamy za nietrafne, to sposób argumentacji wydaje się bardzo przekonujący, szczególnie jeśli uświadomimy sobie, że bazował on na nieco archaicznej regulacji.

Zwieńczeniem badań nad spółką akcyjną miało być większe opracowanie pt. *Austriackie prawo akcyjne*<sup>119</sup>, którego część pierwsza ukazała się w 1903 roku. Przedsięwzięcia tego nigdy nie ukończył. Opublikował jedynie bardzo wnikliwie i dokładnie napisaną część ogólną, w której zawarł swoje poglądy na istotę spółek akcyjnych, które rozumiał jako *korporatywne organizacje i z tego wysnuwał konsekwencje*<sup>120</sup>. Dzieło miało zapewne też cel pomocy dydaktycznej.

<sup>116</sup> A. Doliński, *Prawny charakter subskrypcji akcji*, s. 24-25.

<sup>117</sup> Ibidem, s. 47-48.

<sup>118</sup> Ibidem, s. 77.

<sup>119</sup> A. Doliński, *Austriackie prawo akcyjne*, t. I, Lwów 1903, ss. 183.

<sup>120</sup> Zob. też. M. A. [Ilerhand], *Śp. Dr. Aleksander Doliński*, PPIA 1931, R. LV, s. 133.

W kolejnych latach Doliński zajął się zgłębianiem istoty spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Brał udział w dyskusji naukowej, która toczyła się w monarchii austriackiej nad potrzebą wprowadzenia regulacji takowej spółki. Wypada przypomnieć, że forma spółki z o.o. znana była od zaledwie kilkunastu lat. Po raz pierwszy uregulowano ją w Niemczech w 1892 roku, jako swoisty, ale dobrze przemyślany eksperyment, który bardzo szybko przyjął się w praktyce. Już w fazie prac nad projektem austriackiej ustawy o spółce z o.o., w 1905 roku, Doliński opublikował na łamach PPIA obszerne opracowanie poświęcone owemu projektowi<sup>121</sup>. Nieco później obszernie zrecenzował podręcznik do prawa handlowego autorstwa wybitnego czeskiego cywilisty Antona Randy (w 1905 r. poddał ocenie tom pierwszy<sup>122</sup>, a w 1906 tom drugi tego obszernego dzieła)<sup>123</sup>. Wytknął autorowi pewne niedociągnięcia, podkreślając jednakowo wartość dzieła. Szerzej przyjrzał się też opracowaniu na temat spółki z o.o. autorstwa głównego referenta austriackiej ustawy o spółce z o.o. w komisji Izby Panów Rady Państwa dr. Carla Samuela Grünhuta<sup>124</sup>, które było przedrukiem artykułów opublikowanych przez autora w maju i czerwcu 1906 roku w wiedeńskiej „Neue Freie Presse”<sup>125</sup>. Doliński zauważył, że autor jedynie przybliżył nową ustawę (zamieszczając również jej tekst), nie wdając się ani w jej krytykę, ani też w analizę kwestii spornych, wyjątkowo tylko czyniąc uwagi o znaczeniu nowej formy spółki, jej zaletach i wadach, np. w trakcie omawiania kwestii odpowiedzialności wspólników za pokrycie kapitału zakładowego<sup>126</sup>, czy też przy analizie porównawczej regulacji austriackiej z niemiecką (w ustawie austriackiej znalazł się np. zapis o prawach mniejszości, którego nie posiadała ustawa niemiecka)<sup>127</sup>.

W 1907 roku ukazał się artykuł na temat znaczenia gospodarczego spółek z ograniczoną odpowiedzialnością<sup>128</sup>, a kilka miesięcy później nieco dłuższy tekst na temat obowiązków i odpowiedzialności zarządu spółki z o.o.<sup>129</sup>. Obydwa te opracowania włączone zostały w niemal niezmienionej postaci do treści książki, która ukazała się w 1908 roku. Chodzi o wydane przez Dolińskie-

<sup>121</sup> A. Doliński, *Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1905, R. XXX, s. 265-283; 345-360.

<sup>122</sup> A. Doliński, *Rec.: Anton R. v. Randa, Das österreichische Handelsrecht mit Einsschluss des Genossenschaftsrechts I Band, Wien 1905*; PPIA 1905, R. XXX, s. 496-503.

<sup>123</sup> Idem, *Rec.: Anton R. v. Randa, Das österreichische Handelsrecht mit Einsschluss des Genossenschaftsrechts II Band, Wien 1905*, PPIA 1906, R. XXXI, s. 576-585.

<sup>124</sup> C.S. Grünhut, *Die Gesellschaft mit beschränkter Haftung nach österreichischem Recht*, Wien 1906, ss. 139.

<sup>125</sup> A. Doliński, *Rec. C.S. Grünhut, Die Gesellschaft mit beschränkter Haftung nach österreichischem Recht, Wien 1906, ss. 139*, PPIA 1907, R. XXXII, s. 156-158.

<sup>126</sup> Ibidem, s. 156-157.

<sup>127</sup> Ibidem, s. 158.

<sup>128</sup> A. Doliński, *Ekonomiczne znaczenie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1907, nr XXXII, s. 169-189.

<sup>129</sup> Idem, *O obowiązkach i odpowiedzialności zarządu (dyrekcyi) spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1907, R. XXXIII, s. 793 i n.; 899 i n.

go własnym nakładem fundamentalne dzieło poświęcone spółce z ograniczoną odpowiedzialnością pt. *Austryackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*<sup>130</sup>. Udowodnił nim, że należy do najwybitniejszych znawców problematyki spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w cesarstwie austro-węgierskim. Trafnie pisał prof. Ernest Till, że dzieło to „wyprzedziło tego przedmiotu literaturę austryacką. Jest to praca systematyczna, wyczerpująca rzecz tak ze stanowiska ekonomicznego jako też prawnego, a w szczególności także bankowego”<sup>131</sup>.

Przyjrzyjmy się mu nieco dokładniej, rozpoczynając od pojęć podstawowych. Spółkę z o.o. rozumie Doliński jako:

korporacyjny związek osób o podstawie kapitalistycznej polegającej na zebraniu stałego cyfrowo z góry oznaczonego kapitału zakładowego, złożonego z równych lub nierównych wkładek wspólników, jednakże z silnym zaakcentowaniem osobowości i indywidualności spółników i tendencją nawiązania ściślejszego węzła pomiędzy spółnikami a spółką; spółnicy osobiście za długi spółki wobec wierzycieli nie odpowiadają, a odpowiedzialność ich wobec spółki jest ograniczoną w ten sposób, iż prócz ciężających na nich w stosunku do spółki zobowiązań kontraktowych do uiszczenia wkładki związkowej tudzież ewentualnie ustanowionych w kontrakcie dalszych dopłat na powiększenie funduszu obrotowego spółki, odpowiadają na mocy ustawy wobec spółki zbiorowo i subsydyarnie za zebranie całego kapitału zakładowego, a w pewnej mierze także za zachowanie onegoż<sup>132</sup>.

Autor porusza w swym studium wiele ważnych kwestii związanych z istotą spółki z o.o. Zastanawia się m.in. nad aktem, który generuje podmiot w postaci spółki z o.o. Przytacza przy tym poglądy doktryny wskazując na dominujące zapatrywanie Otto von Gierkego, według którego akt założenia jest zdaniem społeczno-prawnym, które nie jest tożsame z pojęciem prywatnego aktu prawnego; nie jest aktem zobowiązaniowym, ale aktem tworzącym podmiot, na który składa się szereg jednostkowych czynności, które normuje ustawa. Owe czynności mają charakter umów prywatno-prawnych, ale ze względu na cel utworzenia korporacji wychodzą poza ramy prawa kontraktowego. Gierke czynności te określał przygotowawczymi, w związku z czym tracą one moc, jeżeli korporacja nie powstanie. Doliński zauważa natomiast, że ów ciąg czynności mających na celu utworzenie organizmu, ma charakter wyłącznie kontraktowy (umów pomiędzy wspólnikami, którzy zobowiązują się wobec siebie do spełnienia wszelkich warunków koniecznych do powołania celu w postaci podmiotu)<sup>133</sup>. Jak wiadomo, z chwilą powstania organizmu prawnego w postaci spółki zmienia się sytuacja prawna „wspólników”. Nie istnieje już wzajemny stosunek obligacyjny pomiędzy wspólnikami, ale po-

<sup>130</sup> Idem, *Austryackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, Lwów 1908, ss. VII+ 499.

<sup>131</sup> E. Till, *Rec.: A. Doliński, Austryackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, Lwów 1908, ss. VII i 499*, PPIA 1908, R. XXXIII, s. 763.

<sup>132</sup> A. Doliński, *Austryackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 24-25.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 77-80.

między nimi a spółką. Autor zauważa, że nie jest to stosunek równorzędności, ale subordynacji. Wynika to stąd, że w pewnych granicach spółka może dysponować prawami wspólników jednostronnie nawet wbrew woli uprawnionych<sup>134</sup>. Dochodzimy do aktualnej do dziś kwestii, czy przystąpienie do spółki jest umową czy też jednostronnym oświadczeniem, mocą którego przystępujący poddaje się statutowi i zobowiązuje się do wniesienia wkładu. Doliński przychylił się do teorii jednostronnego oświadczenia woli<sup>135</sup>, które nie ma charakteru obligacyjnego, lecz jest aktem sprowadzającym pewien stan osobowy, podobnie jak nabycie obywatelstwa albo przynależności do gminy. Zapatrywanie to do dziś znajduje zwolenników, aczkolwiek wydaje się, że dominującym jest pogląd o obligacyjnym charakterze aktu przystąpienia do spółki.

Doliński wypowiadał się jasno na temat udziału. Twierdził, że „pojęcie uczestnictwa (udziału) jest [...] zbiorową nazwą dla określenia całego kompleksu uprawnień, jakie przysługują wspólnikom z tytułu przynależności do spółki”<sup>136</sup>. Udział dla niego to „ogół praw i obowiązków, jakie przysługują spółnikowi względnie ciążą na nim wobec spółki, cały stosunek jego przynależności, tak w znaczeniu czynnym jak i biernym, całą treść jego przynależności, jego stanowisko prawne wobec spółki z tytułu przynależności. Udział znaczy tyle co przynależność [...] i płynące z niej prawa i obowiązki wobec spółki”<sup>137</sup>.

Jak się wydaje, Doliński zmienił zdanie co do istoty praw udziałowych, skłaniając się do koncepcji Girkego, że prawa udziałowe są odrębnymi prawami *sui generis*<sup>138</sup>. O ile w rozprawie o charakterze prawnym subskrypcji akcji wyrażał opinię, że są one prawami obligacyjnymi<sup>139</sup>, o tyle tu stwierdza, że „udział nie jest wierzytelnością, ale przedstawia się jako cały kompleks uprawnień płynących z przynależności do spółki”<sup>140</sup>.

Profesor Till pisał w recenzji, że dzieło Dolińskiego to szczegółowe i naukowe studium napisane systematycznie jasnym językiem<sup>141</sup>. Wart podkreślenia jest również fakt, że Doliński, mimo iż w wielu miejscach wygłasza poglądy, z którymi z perspektywy czasu można by dyskutować, to nie czyni tego w sposób narzucający własne zdanie. W kwestiach dyskusyjnych stara się przedstawić wszystkie główne zapatrywania i dopiero w konkluzji podaje swój pogląd – zawsze jasno i przekonująco umotywowany.

Pewnym zarzutem pod adresem opracowania mógłby być układ książki. Wprowadzone 63 kolejne paragrafy wydawać się mogą mało przejrzyste.

<sup>134</sup> Zob. też: E. Till, *Rec.: A. Doliński, Austriackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 764-765.

<sup>135</sup> A. Doliński, *Austriackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 81.

<sup>136</sup> *Ibidem*, s. 371.

<sup>137</sup> *Ibidem*, s. 329.

<sup>138</sup> *Ibidem*, s. 371-372.

<sup>139</sup> A. Doliński, *Prawny charakter subskrypcji akcji*, s. 21-23.

<sup>140</sup> *Idem*, *Austriackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 370.

<sup>141</sup> E. Till, *Rec.: A. Doliński, Austriackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, s. 764-765.

Część z nich mogła by być samodzielnymi monografiami, co tylko potwierdza fakt, że opracowanie jest niezwykle dokładne i kompletne.

Monografia o spółce z o.o. stanowi do dziś skarbnicę wiedzy na temat tego rodzaju asocjacji kapitałowej. Niestety, została ona nieco zapomniana w polskiej literaturze, co nastąpiło po okresie niemal całkowitej eliminacji prawa spółek z polskiego porządku prawnego w okresie Polski Ludowej. Czytając dzieło Dolińskiego odnosi się wrażenie, że liczne teksty powstałe na przełomie lat 80. i 90. na temat spółki z o.o. były „wyważaniem drzwi już dawno otwartych”. Słusznie pisał Aleksander Jackowski we wspomnieniu poświęconym Aleksandrowi Dolińskiemu: „Dzieło to, wyczerpujące materię, bo 494 stron liczące [499+VII – A.R.], napisane z wielkim nakładem pracy, z wielką znajomością tej dziedziny życia i prawa, będące zarówno traktatem prawniczym, jak też praktycznym wykładem, zajęło poczytne miejsce w literaturze polskiej prawniczej”<sup>142</sup>. Kiedy tę pozycję utraciło? Może warto podjąć próbę przywrócenia tego pomnika polskiej literatury cywilistycznej na zasłużone miejsce?

Częścią prawa handlowego było prawo spółdzielcze. Profesor Doliński poświęcił mu wiele miejsca i działalności, choć dorobek drukowany jego w tej materii nie jest obszerny. Zanim przejdziemy do analizy twórczości w tym zakresie prof. Dolińskiego, warto przypomnieć, że mijal się z prawdą Władysław Siedlecki, gdy w opracowaniu na temat dziejów nauki prawa handlowego w Polsce pisał, że „w czasie obowiązywania na ziemiach polskich praw państw zaborczych nie spotykamy żadnych opracowań prawa spółdzielczego”<sup>143</sup>. Już wkrótce po wprowadzeniu w monarchii austro-węgierskiej ustawy z 9 kwietnia 1873 roku o spółdzielniach, czy też – posługując się dawną terminologią – „towarzystwach zarobkowych i gospodarczych”, w polskiej literaturze pojawiły się opracowania na ten temat. Jednym z pierwszych i najbardziej znanych było dzieło profesora Uniwersytetu Lwowskiego Leonarda Piętaka pt. *O towarzystwach zarobkowych i gospodarczych według ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 z uwzględnieniem odnośnych ustaw w Niemczech obowiązujących. Wykład systematyczny*<sup>144</sup>.

Prawo spółdzielcze było też częścią wspomnianego podręcznika kooperacji „Doliński & Górski” z 1912 roku. Tytuł poświęcony „towarzystwom zarobkowym i gospodarczym”, obejmujący dziesięć paragrafów (§§ 85-94), znajduje się w rozdziale drugim, części drugiej, działu drugiego podręcznika<sup>145</sup>. Określono w nim istotę, rodzaje i pojęcie spółdzielni, sposób organiza-

---

<sup>142</sup> A. J.[ackowski], *Ś.p. Dr. Aleksander Doliński*, GSW 1931, s. 252-253.

<sup>143</sup> W. Siedlecki, *Prawo handlowe*, [w:] A. Szpunar, K. Przybyłowski, W. Siedlecki, *Nauka prawa prywatnego i procesowego w Polsce*, Kraków 1948, s. 43.

<sup>144</sup> L. Piętak, *O towarzystwach zarobkowych i gospodarczych według ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 z uwzględnieniem odnośnych ustaw w Niemczech obowiązujących. Wykład systematyczny*, Lwów 1874, ss. 238.

<sup>145</sup> A. Doliński, A. Górski, *Zarys prawa handlowego*, s. 580-650.

cji, strukturę, stosunki wewnętrzne, sposób rozwiązania i zagadnienia z zakresu prawa upadłościowego. Autorzy dość szczegółowo omówili całe regulacje austriackie. Już w pierwszym zdaniu pisali, że „towarzystwa zar.[obkowe] i gosp.[odarcze] są wytworem nowożytnych ekonomicznych i socjalnych stosunków. Ich głównym zadaniem jest ochrona klas pracujących przed wyzyskiwaniem ze strony kapitału; środkiem do tego celu jest wspólne prowadzenie przedsiębiorstwa, a szczególnie uzyskanie dla stowarzyszenia kredytu, którego poszczególni członkowie uzyskać nie mogą”<sup>146</sup>.

W dalszej części przedstawili historię spółdzielni, uważając, że pierwszą było stowarzyszenie założone przez Rchodale w Anglii w 1843 roku<sup>147</sup>, oraz głęboką analizę historyczno-prawno-porównawczą regulacji austriackich.

W okresie międzywojennym prawo spółdzielcze uregulowane zostało dość wcześnie, bo już w 1920 roku<sup>148</sup>. Doliński prawdopodobnie brał udział w dyskusji nad kształtem regulacji, a w 1921 roku na łamach czasopisma „Odrodzenie”, wydawanego przez Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie opublikował artykuł pt. *Polskie prawo spółdzielcze*<sup>149</sup>. Profesor uczestniczył też w projekcie wydania tzw. kodeksu spółdzielczego. W tym miejscu trzeba poświęcić kilka słów innej osobie, wybitnemu znawcy zagadnień związanych ze spółdzielczością, w tym prawa spółdzielczego Władysławowi Jennerowi – przyjacielowi prof. Dolińskiego<sup>150</sup>. Był on inicjatorem i wydawcą wspomnianego *Kodeksu Spółdzielczego* – zbioru ustaw z zakresu prawa spółdzielczego z niewielkimi komentarzami, o którego fachowość zadbał prof. Doliński. *Kodeks Spółdzielczy* ukazał się dwóch wydaniach w 1926<sup>151</sup> i 1932 roku<sup>152</sup>. Doliński uczestniczył też w opracowaniu i wydania pt. *Ustawodawstwo skarbowe w odniesieniu do spółdzielni*, które ukazało się w roku 1928<sup>153</sup>.

Z prawem handlowym związane było prawo wekslowe. Występowało ono też w nazwie kierowanej przez Dolińskiego katedrze (Katedra prawa handlowego i wekslowego). Pierwszym opracowaniem lwowskiego uczonego na temat prawa wekslowego była sześciostronicowa recenzja opracowania autorstwa Antoniego Górskiego na temat „weksła z zakazem przedstawienia do

<sup>146</sup> Ibidem, s. 580.

<sup>147</sup> Ibidem, s. 581.

<sup>148</sup> Ustawa z dnia 29 października 1920 r. – O spółdzielniach, Dz. U. 1920, Nr 55, poz. 495.

<sup>149</sup> A. Doliński, *Polskie prawo spółdzielcze*, „Odrodzenie” (Czasopismo wydawane przez Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych), Lwów 1921.

<sup>150</sup> W latach 30. był dyrektorem Związku Okręgowego Spółek Rolniczych i Gospodarczych we Lwowie. Od początku lat trzydziestych prowadził też na Studium Ekonomicznym UJK wykład pt. „Ruch spółdzielczy”.

<sup>151</sup> *Kodeks spółdzielczy. Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących spółdzielni*. Zestawił i opracował Władysław Janner, przejrzał Prof. Aleksander Doliński, słowem wstępnym zaopatrzył Janusz Kwieciński, wyd. II przejrzone i rozszerzone, Lwów „Kodeks” 1932, ss. 400.

<sup>152</sup> Ibidem.

<sup>153</sup> *Ustawodawstwo skarbowe w odniesieniu do spółdzielni*. Przejrzeni prof. dr Aleksander Doliński, Janusz Kwieciński, Lwów 1928.

przyjęcia<sup>154</sup>. We wstępie do recenzji Doliński analizuje regulacje niemieckie i francuskie w zakresie objętym tytułem recenzowanej rozprawy, stwierdzając, że tylko francuska literatura i judykatura dopuszczają weksle z zakazem przedstawienia do przyjęcia. Przybliży przy tym zasady prawa wekslowego we Francji, gdzie weksel oparty jest na konkretnym stosunku prawnym i w państwach germańskich (Niemczech i Austrii), w których weksel oderwany jest od stosunku podstawowego<sup>155</sup>. Píše, że istnieje w literaturze austriackiej tendencja do zrezygnowania z zasady weksla oderwanego od realnej operacji gospodarczej, czego wyrazicielami byli wykładowca Uniwersytetu Lwowskiego Raben baron Canstein oraz Karl Adler. Prof. Górski w recenzowanej pracy występuje w sposób stanowczy przeciwko reformie prawa wekslowego w tym zakresie i powołując się na argumenty prawne i gospodarcze wypowiada się przeciwko dopuszczeniu w austriackim systemie prawnym weksli z zakazem przedstawienia do przyjęcia, gdyż ze względów gospodarczych jest to szkodliwe<sup>156</sup>. Wypada zauważyć, że w tym samym 1912 roku ukazał się też skrypt z wykładów A. Dolińskiego z zakresu prawa wekslowego<sup>157</sup>.

Po wejściu w życie w 1924 roku polskiej regulacji prawa wekslowego, do której powstania Doliński walnie się przyczynił, o czym była mowa, opublikował bardzo cenny komentarz, uważany za jeden z najlepszych<sup>158</sup>.

Aleksander Doliński swój dość specyficzny komentarz, który powinien być raczej określany podręcznikiem, wydał w 1925 roku w Poznaniu<sup>159</sup>. Jeszcze w tymże roku bardzo pozytywną recenzję tego opracowania zamieścił na łamach PPIA adw. Jerzy Trammer<sup>160</sup>. Opracowanie podzielone jest na trzy części. Pierwsza, licząca 50 stron, to tekst rozporządzenia Prezydenta RP o prawie wekslowym, druga, licząca 60 stron, to część teoretyczna, trzecia, obejmująca pozostałą część książki, zawiera komentarz do ustawy wekslowej. W dziale pierwszym części drugiej Doliński przypomina stan prawny, jaki istniał przed wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta RP o prawie wekslowym z 1924 roku. W dalszej części przedstawia dzieje opracowania pro-

<sup>154</sup> A. Doliński, *Rec. A. Górski, Weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia, Kraków 1911*; PPIA 1912, R. XXXVII, s. 761-766.

<sup>155</sup> Ibidem, s. 762.

<sup>156</sup> Porównaj, ibidem, s. 761-766.

<sup>157</sup> A. Doliński, *Wykłady austriackiego prawa wekslowego według wykładów prof. ....*, Lwów 1912.

<sup>158</sup> W tym czasie ukazały się trzy podstawowe komentarze. Oprócz analizowanego były to: prof. A. Górskiego do prawa wekslowego i czekowego (*Polskie prawo wekslowe i czekowe*, Warszawa 1925) i prof. S. Wróblewskiego do prawa wekslowego (*Polskie prawo wekslowe z 14 listopada 1924 roku. Wydał i red. ....*, Kraków 1925). Zob. też J. Namitkiewicz, *Polskie prawo wekslowe*, Warszawa 1927 oraz spis polskiej literatury dotyczącej prawa wekslowego w dziele prof. S. Piązy (*Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. III, s. 242-244).

<sup>159</sup> A. Doliński, *Polskie prawo wekslowe, opracował. ....*, Poznań: Krajowy Instytut Wydawniczy 1925, ss. 478.

<sup>160</sup> J. Trammer, *Rec. A. Doliński, Polskie prawo wekslowe, opracował. ....*, Poznań 1925, PPIA 1925, R. L, s. 185-187.

jektu w ramach Sekcji Prawa Handlowego KKRPP oraz wprowadzenia regulacji w życie. W kolejnym tytule przedstawia historię weksla od czasów najdawniejszych, a w następnym historię prac nad ujednoczeniem prawa wekslowego w obrocie międzynarodowym oraz wewnętrznym. W ostatnim punkcie tej części zamieszcza zwięzłą analizę prawa wekslowego i instytucji nim regulowanych. Trzecia część to obszerny komentarz do tekstu rozporządzenia o prawie wekslowym.

Profesor Doliński publikował też na inne tematy związane z prawem handlowym (w ówczesnym rozumieniu tego terminu). Na przykład w 1906 roku na łamach PPIA szczegółowo i krytycznie omówił austriacki projekt ustawy dotyczącej ochrony przeciw nieuczciwej konkurencji<sup>161</sup>. Projekt ten nigdy nie stał się prawem, ale znajomość zagadnienia przydała mu się potem podczas prac w KKRPP nad regulacją tej samej materii, o czym była już mowa.

Uczony był też jednym z najznakomitszych znawców prawa ubezpieczeniowego. W 1917 roku opublikował on na łamach PPIA bardzo interesujące i obszerne opracowanie poświęcone austriackiemu prawu ubezpieczeniowemu<sup>162</sup>. Maurycy Allerhand pracę tę określił jako „krótki system prawa asekuracyjnego”, odznaczający się znajomością techniki ubezpieczenia<sup>163</sup>. Opracowanie to było nawet po upadku PRL-u wykorzystywane przez niektórych uczonych<sup>164</sup> jako najpełniejsze i pełne opracowanie zagadnienia. Przypomnieć wypada, że w 1930 roku, po powołaniu Studium Sądowego UJK prof. Doliński miał w jego ramach prowadzić zajęcia z prawa asekuracyjnego w wymiarze jednej godziny przez trzy trymestry<sup>165</sup>.

Aleksander Doliński przez ponad dziesięć lat prowadził wykłady z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego. Publikacji w tej materii w zasadzie nie pozostawił. Jedynym źródłem poznawczym co do wykładu jest skrypt z wykładów prawa prywatnego międzynarodowego i międzydzielnicowego wydany w 1928 roku przez wydawnictwo „Delta” adw. dr Juliusza Rodkowskiego<sup>166</sup>.

---

<sup>161</sup> A. Doliński, *Projekt ustawy dotyczącej ochrony przeciw nieuczciwej konkurencji*, PPIA 1906, R. XXXI, s. 505-527; 615-633.

<sup>162</sup> A. Doliński, *Austriackie prawo ubezpieczeń prywatnych*, PPIA 1917, R. XLII, s. 154-186; 325-348; 505-551.

<sup>163</sup> M. A. [Allerhand], *Śp. Dr. Aleksander Doliński*, PPIA 1931, R. LV, s. 133.

<sup>164</sup> W 2004 r. prof. Wacław Uruszczak przyznał na seminarium, że opracowując część podręcznika do prawa handlowego wydanego na początku lat 90., korzystał w znacznym stopniu właśnie z opracowania Dolińskiego, gdyż prac na temat ubezpieczeń prywatnych w zasadzie nie było.

<sup>165</sup> UJK. *Program wykładów na rok akademicki 1930-1931*, Lwów 1930, s. 16.

<sup>166</sup> A. Doliński, *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne wedle stenogramu wykładów uniwersyteckich...*, wyd. Juliusz Rodkowski, Lwów 1928, ss. 71. Odnaleziony przez autora egzemplarz skryptu – zapewne jeden z niewielu zachowanych – znajduje się w Bibliotece im. Wasyła Stefanyka we Lwowie.

\*\*\*

Prawo handlowe najbardziej ucierpiało w okresie ustroju komunistycznego. Działalność gospodarcza w formie spółek była w zasadzie zakazana, a Kodeks handlowy z 1934 roku uchylony mocą przepisów wprowadzających kodeks cywilny z 1964 roku<sup>167</sup>. Po upadku PRL i przywróceniu gospodarki wolnorynkowej prawo handlowe i obowiązujące, ale częściowo zapomniane przepisy Kodeksu handlowego, wróciły do życia, a nauka prawa handlowego na uniwersytety. Jednakże czterdziestoletni okres przerwy sprawił, że zastój w tej dziedzinie był ogromny. Pojawiły się kolejne wznowienia trzech przedwojennych komentarzy do Kodeksu handlowego (Maurycego Allerhanda, Tadeusza Dziurzyńskiego & Zygmunta Fenichela & Mieczysława Honzatki oraz Jana Namitkiewicza), dzięki czemu autorzy ich zostali przywróceniu do kanonu literatury cywilistycznej i komercjalistycznej. Inni, często wybitni uczeni przedwojenni, których dzieła stanowiły kanon ówczesnej literatury, a często i dziś mogłyby stanowić wspaniałe uzupełnienie bibliografii prawniczej, zostali zapomniani. Niewielu prawników zna dziś postaci tak wybitnych uczonych jak profesor Aleksander Doliński (1866-1930), czy też profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Antoni Górski (1862-1928). Nawet w opracowaniach naukowych dotyczących spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pomijane jest opisane wyżej fundamentalne pięciusetstronicowe dzieło Dolińskiego, choć myśli zawarte w nim często są bardziej dojrzałe i przydatne niż zawarte w niektórych nowszych opracowaniach.

W 1914 roku Aleksander Doliński pisał: „Prawnik daje tylko formę, treści dostarcza nam ekonomista i socyolog. Ale prawnik musi czuwać nad tem, by forma odpowiadała treści”<sup>168</sup>. Był on uczonym umiejącym łączyć praktykę z ogromną wiedzą naukową, a cechami charakteru sprawiał, że współpraca z nim i pod jego kierownictwem upływała w niekonfliktowej, miłej atmosferze i przynosiła wymierne efekty zarówno w sferze naukowej, jak i legislacyjnej.

---

<sup>167</sup> Pozostawiono jednak przepisy dotyczące organizacji spółki akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki jawnej, a to dlatego, że kilka podmiotów prowadzących działalność na forum międzynarodowym musiało pozostać w formie organizacyjnej spółki (najbardziej znane to: Bank Handlowy S.A. i Bank PEKAO S.A.)

<sup>168</sup> Idem, *Hipoteka właściciela w projekcie noweli do kod. cyw. i jej wpływ na kredyt hipoteczny*, *PPiA* 1914, R. XXXIX, s. 198.

**Spis publikacji Aleksandra Dolińskiego**

1. *Haftung des Kontrahenten für seine Gehilfen bei der Abschließung von obligatorischen Verträgen*, Lemberg: Gubryanowicz & Schmidt 1893, ss. 195.
2. *O zastępstwie przy zawieraniu aktów prawnych*, Lwów: Jakubowski & Zadurowicz 1895, ss. 212.
3. *Prawny charakter subskrypcji akcji*, Lwów 1901, ss. 78, odbitka z PPIA.
4. *Austriackie prawo akcyjne*, t. I, Lwów 1903, ss. 183.
5. *O regulatywie spółek akcyjnych*, PPIA 1900, odbitka z PPIA.
6. *Projekt ustawy o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1905, R. XXX, s. 265-283; 345-360.
7. Rec.: Anton R. v. Randa, *Das oesterreichische Handelsrecht mit Einschluss des Genossenschaftsrechts I Band*, Wien 1905; PPIA 1905, R. XXX, s. 496-503.
8. *Projekt ustawy dotyczącej ochrony przeciw nieuczciwej konkurencji*, PPIA 1906, R. XXXI, s. 505-527; 615-633. (Projekt ten nie stał się ustawą – AR).
9. *Ekonomiczne znaczenie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1907, nr XXXII, s. 169-189.
10. Rec.: Anton R. v. Randa, *Das oesterreichische Handelsrecht mit Einschluss des Genossenschaftsrechts II Band*, Wien 1905, PPIA 1906, R. XXXI, s. 576-585.
11. *O obowiązkach i odpowiedzialności zarządu (dyrekcji) spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, PPIA 1907, R. XXXIII, s. 793 i n, 899 i n.
12. Rec.: *Ustawa handlowa wraz z ustawami dodatkowymi w tłumaczeniu prof. dra Józefa Rosenblatta. Wydanie trzecie z objaśnieniami prof. Dra Stanisława Wróblewskiego, T. I Ustawa handlowa*, Kraków 1906, PPIA 1907, R. XXXII, s. 164-166.
13. Rec.: Dr. C.S. Grünhut, *Die Gessellschaft mit beschränkter haftung nach oesterreichischen Recht*, Wien 1906, ss. 139; PPIA 1907, R. XXXII, s. 156-158.
14. *Austriackie prawo spółek z ograniczoną odpowiedzialnością*, Lwów 1908, ss. VII + 499; rec. E Till, PPIA 1908, R. XXXIII, s. 762-765.
15. [wspólnie z:] Antoni Górski, *Zarys prawa handlowego*, t. 1, cz. 1, *Nauki ogólne i prawo osobowe*, Lwów 1911, ss. VIII, 582 [ss. 612].
16. Rec. A. Górski, *Weksel z zakazem przedstawienia do przyjęcia*, Kraków 1911; PPIA 1912, R. XXXVII, s. 761-766.
17. *Wykłady austriackiego prawa wekslowego według wykładów prof....*, Lwów 1912 [skrypt].
18. *Hipoteka właściciela w projekcie noweli do kod. cyw. i jej wpływ na kredyt hipoteczny*, PPIA 1914, R. XXXIX, s. 171-198.

19. *Komercjalizowanie prawa cywilnego. Wykład wygłoszony w Towarzystwie Prawniczym we Lwowie*, PPIA 1917, R. XLII, s. 57-68.
20. *Austryackie prawo ubezpieczeń prywatnych*, PPIA 1917, R. XLII, s. 154-186; 325-348; 505-551.
21. *Polskie prawo spółdzielcze*, „Odrodzenie” (Czasopismo wydawane przez Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych), Lwów 1921.
22. *Projekt ustawy wekslowej*, PPIA 1923, R. XLVIII, s. 1- 26.
23. *Polskie prawo wekslowe*, Poznań 1925, ss. VI, 478.
24. *Kodeks spółdzielczy. Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących spółdzielni*. Zestawił i opracował Władysław Janner, przejrzał Prof. Aleksander Doliński, Lwów „Kodeks” 1926.
25. *Ustawodawstwo skarbowe w odniesieniu do spółdzielni*. Przejrzeli prof. dr Aleksander Doliński, Janusz Kwieciński, Lwów 1928.
26. *Międzynarodowe i międzydzielnicowe prawo prywatne wedle stenogramu wykładów uniwersyteckich...*, wyd. Juliusz Radkowski, Lwów 1928, ss. 71.
27. *Kodeks spółdzielczy. Zbiór ustaw i rozporządzeń dotyczących spółdzielni*. Zestawił i opracował Władysław Janner, przejrzał Prof. Aleksander Doliński, słowem wstępnym zaopatrzył Janusz Kwieciński, wyd. II przejrzone i rozszerzone, Lwów „Kodeks” 1932, ss. 400; rec. M. A. – PPIA 1932, R. LVII, s. 244-245.

ALEKSANDER DOLIŃSKI (1866-1930). PROFESSOR OF COMMERCIAL LAW  
AT THE JAN KAZIMIERZ UNIVERSITY

### Summary

Aleksander Doliński, professor at the Jan Kazimierz University in Lvov in 1895-1930, was one of the most renowned Polish civil law jurists and experts in commercial law at the turn of the 19th and 20th century. His main interests included the law of bills of exchange, co-operative law and law of private insurance. He combined his research work with active engagement in the organisation of the teaching of legal sciences. As a member of the Codification Committee of the Republic of Poland appointed by the Polish Sejm in 1919, he was also partially responsible for the contents of the provisions that regulated limited liability companies and intended to combat unfair competition.

A professor of law, he was a teacher and master of numerous future lawyers, many of them eminent civil law specialists, and was a co-founder of the school of legal scholars which eventually led to the drafting, in 1934, of the Commercial Code. He is an author of a number of course books on law that served many generations. His works helped to eliminate instances of particularism in the law, being the reminiscence of the times when Poland was partitioned, and to integrate the legal system of the second Republic of Poland.

ALEKSANDER DOLIŃSKI (1866-1930). PROFESSEUR EN DROIT COMMERCIAL  
DE L'UNIVERSITÉ JEAN CASIMIR DE LVOV

## R é s u m é

Aleksander Doliński, professeur de l'Université Jean Casimir de Lvov dans les années 1895-1930, était l'un des plus grands civilistes polonais, très grand connaisseur du droit commercial à la fin du XIX<sup>e</sup> et au début du XX<sup>e</sup> siècles. Il s'occupait aussi du droit de lettre de change, ainsi que du droit de coopératives et de celui des assurances privées. Il attachait son activité scientifique avec l'engagement profond dans le domaine de l'organisation des sciences juridiques. Il participait dans les travaux de la Commission de Codification de République Polonaise qui fut créée par la Diète Législative en 1919. Il prêtait son concours bien significatif sur les plusieurs initiatives législatives, notamment celles concernantes la société à la responsabilité limitée et la concurrence illicite. Ayant créé une école scientifique, il fut le maître des nombreux juristes-civilistes. C'était le milieu où se faisait naître les opinions juridiques grâce auxquelles il est arrivé à la création du Code de commerce de 1934. Il écrivait les manuels de droit qui permettaient de former des générations des juristes polonais. Les travaux de Doliński facilitaient la disparition des particularismes en droit et l'intégration du système juridique dans la deuxième République de Pologne.

